Nr. 218. Niedziela, 25 Września 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hrabio Gołuchowski!

Na wniosek Pański widziałem się spowodowanym urząd Kanclerza utworzonego przezemnie Orderu Elżbiety wyjątkowo i bez naruszenia zawartych w artykule XIII. statutów Orderu zasadniczych postanowień. nadać wielkiemu Ochmistrzowi Dworu ś. p. Mojej najukochańszej Małżonki, Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej i Królowej Elżbiety, Franciszkowi hrabiemu Bellegarde.

W załączeniu przesyłam Panu odpis Pisma odręcznego, które równocześnie polecam wysłać do hrabiego Bellegarde.

Wiedeń, 20 września 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany hrabio Bellegarde!

We wdzięcznem uznaniu oddanych przez Pana ś. p. Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej i Królowej w ciągu szeregu lat z pełną poświęcenia wiernością, znakomitych usług, oraz kierowany życzeniem, aby w sposób szczególniejszy uwydatnić ścisły związek, zachodzący między utworzonym przezemnie Orderem Elżbiety a Moją gorąco ukochaną, obecnie w Bogu spoczywającą Małżonką, widziałem się spowodowanym, zamianować Pana, ostatniego Wielkiego Ochmistrza Dworu ś. p. Jej Cesarskiej Mości, pierwszym kanclerzem Orderu Elżbiety.

Wiedeń, 20 września 1898.

Franciszek Józef w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 września.

(Kółka rolnicze).

I.

We wtorek, dnia 27 b. m. rozpoczyna w mieście naszem obrady XIV walne zgromadzenie delegatów Towarzystwa Kółek rolniczych. Zgromadzeniu przedłoży Zarząd sprawozdanie, z którego podajemy następujące ważniejsze szczegóły:

Rozwój Towarzystwa Kółek rolniczych odbywał się w r. 1897 tak pomyślnie jak w latach poprzednich. Jest to niezbitym dowodem, że Towarzystwo, oparte na odczuwanej powszechnie potrzebie usilnej pracy nad ekonomicznem podniesieniem naszego włościaństwa, tak silnie zapuściło już korzenie, że o swą przyszłość może być spokojne.

Chodzi tylko o to, aby działalność Towarzystwa w kraju, powiecie i każdem „Kółku“ z osobna ile możności rozszerzać i ulepszać, a nadto rozciągnąć ją na coraz to nowe gminy kraju, tak, aby sprawozdanie jubileuszowe Towarzystwa mogło stwierdzić, że nie masz w kraju gminy bez Kółka rolniczego.

W roku 1897 zawiązano 71 nowych Kółek rolniczych w 36 powiatach z 2257 członkami, a to: 5 Kółek w powiecie tarnobrzeskim, po 4 Kółka w powiatach: bocheńskim, krośnieńskim, nowosądeckim, nowotarskim i wadowickim; po 3 Kółka w powiatach: chrzanowskim, dąbrowskim, mieleckim, niskim; po 2 w powiatach: gorlickim, kolbuszowskim, krakowskim, liskim, pilzneńskim, sanockim, tłumackim i wielickim; wreszcie po jednem Kółku w powiatach: brzeskim, grybowskim, horodeńskim, kamioneckim, limanowskim, lwowskim, myślenickim, przemyskim, rohatyńskim, rzeszowskim, samborskim, stryjskim, tarnopolskim, trembowelskim, zbaraskim, złoczowskim, żółkiewskim i żywieckim.

Ogólna liczba Kółek rolniczych po dzień 31 grudnia 1897 r. wynosi 1291 z 58.309 członkmai.

Przyrost Kółek w roku 1897 jest mniejszy od przyrostu w roku 1896 o 67 Kółek, co temu przypisać należy, że w r. 1896 w jednym tylko powiecie sokalskim założono 59 Kółek rolniczych. Uderza nawet w powyższem zestawieniu, że znacznie więcej nowych Kółek rolniczych powstaje w zachodniej części kraju. Sprawozdanie zaznacza że byłoby bardzo do życzenia aby za przykładem powiatów buczackiego, samborskiego i czortkowskiego, w których dzięki obywatelskiej działalności kilku osób, Kółka rolnicze coraz bardziej się mnożą i coraz to pomyślniej się rozwijają, poszły i inne powiaty wschodniej części kraju.

Po przedstawieniu niektórych zmian w organizacyi powiatowej, z zadowoleniem podnosi sprawozdanie, że organizacya powiatowa, lubo dotąd zaledwie w połowie powiatów kraju przeprowadzona, coraz to wydatniej wpływa na rozwój Kółek rolniczych. Tam, gdzie ona wprowadzoną została i gdzie na jej czele stoją osobistości, prawdziwie obywatelskim duchem przejęte, Kółka rolnicze otoczone są stałą i tyle pożądaną opieką. Tam też coraz częściej spotkać się można z inicyatywą w zakładaniu sklepików wiejskich, powiatowych składów towarów i innych przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych.

Szczególnie podnosi zarząd gorliwą działalność Zarządów powiatowych w Limanowej, Jaśle, Rzeszowie, Tarnowie, Chrzanowie, Buczaczu, Czortkowie, Sokalu, Przemyślu i t. d., które urządzaniem zjazdów powiatowych, odczytów i wystaw na tych zjazdach, zakładaniem nowych Kółek i podtrzymywaniem upadających, oddają Towarzystwu cenne usługi.

W składzie Zarządu głównego zaszła ta zmiana, że p. Bolesław Augustynowicz zrezygnował z godności prezesa. Zarząd główny wystąpi przed walnem zgromadzeniem z wnioskami, zmierzającymi do uczczenia zasług pierwszego, wielce zasłużonego prezesa.

Ustąpił też z Zarządu głównego dr. Kazimierz Miczyński. W jego miejsce i w miejsce dr. ks. Zygmunta Lenkiewicza, który jest delegatem lwowskiego konsystorza, odbędą się uzupełniające wybory de Zarządu głównego.

W listopadzie 1897 zmarł ś. p. Ludwik Zielonka, długoletni kierownik biura Zarządu głównego. Zasługi tego nieodżałowanej pamięci, zacnego człowieka i sumiennego pracownika uczcił Zarząd główny wzięciem udziału w pogrzebie i złożeniem wieńca na trumnie. Kierownikiem biura został mianowany w drodze konkursu p. Telesfor Adamski.

W roku 1897 zasilił Zarząd główny biblioteczki Kółek rolniczych 3 529 książeczkami różnej treści, tak polskiemi jak i ruskiemi. Przy wyborze książek uwzględniano przedewszystkiem te, które celom Towarzystwa odpowiadają. Głównie rozsyłano książeczki wydawnictwa ludowego Macierzy polskiej, komitetu wydawnictwa dziełek ludowych oraz inne warszawskie i poznańskie.

Oceniając wielkie znaczenie głośnych czytań i pogadanek na zebraniach Kółek rolniczych, starał się Zarząd główny przez swoje organa wpłynąć na żywszą działalność Kółek w tym kierunku.

Przewodnik Kółek rolniczych, który każdemu bez wyjątku Kółku jest posyłany, prowadzony był w roku ubiegłym w tym sa-

109)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

— Dajże pokój, Rapoto — rzekł drugi, rycerz Gottszalk. — Chciałbyś, żeby ten staruszek miał tysiąc języków i dwa tysiące rąk. Gdyby tak tobie kazano przyjmować codziennie kilkuset ludzi przeczytać i podpisać kilkaset listów, wysłuchać trech Mszy świętych, zasiadać w radzie konsystorskiej i myśleć o sprawach całego chrześciaństwa, czekalibyśmy na ciebie nie pięć dni, lecz pięć miesięcy. Doprawdy nie rozumiem, zkąd Hildebrand bierze na to wszystko czas. Takie to marne, wyschłe, nędzne, iż zdawałoby się, że nie doczeka jutra a krząta się jeszcze z żywością młodzieniaszka.

— Kto każe mu pracować za stu — burknął Rapoto. — Małoż to mnichów i prałatów włóczy się po Lateranie? Ale on musi wszystko dotknąć własnymi palcami, bo zdaje mu się, że tylko on jeden potrafi wszystko najlepiej.

— Tak być powinno, Rapoto — wtrącił trzeci poseł Henryka, rycerz Adalbert. — Pod okiem pańskiem rośnie wszelka praca. I nasz Henryk nie próżnuje.

Rapoto szarpnął niecierpliwie wąsa.

— Zapominasz, iż posłom wójta kościoła należy się pierwszeństwo przed wszystkimi — rzekł.

— I przed wszystkimi też wysłuchał Hildebrand naszego poselstwa, gdy przybyliśmy do Rzymu — odparł Gottszalk. — Nie bądź niesprawiedliwym, Rapoto. Odpowiedzi na list najpotężniejszego króla chrześciaństwa nie pisze się bez dłuższego namysłu. Z takich pargaminów buchają nieraz płomienie.

Wtem odezwał się na progu sali donośny głos majordomusa.

— Jego Świątobliwość pan papież, czeka na poselstwo saskie.

— Słyszycie? — żachnął się Rapoto. — Zdrajców dopuszcza do siebie. Ładnie osmarują saskie świnie naszego Henryka.

Gottszalk rzekł:

— Biskup rzymski nie może pozbawiać nikogo rady pasterskiej, jest on bowiem ojcem całego świata katolickiego. Gdybyś był na miejscu Hildebranda, uczyniłbyś to samo.

Rapoto, mruknąwszy coś niewyraźnego pod wąsem, zamilkł.

Minęła długa godzina. Posłowie Henryka wymyślali sobie różne zajęcia, aby wypełnić czas, który dzielił ich od posłuchania. Rapoto rysował ostrogą na posadzce jakiegoś potwora. Gottszalk wydobył z za pasa tajną instrukcyę króla i odczytywał ją po raz setny, Adalbert przypatrywał się z wielką uwagą płaskorzeźbom, pokrywającym filary.

Nareszcie.... Znów odezwał się głos majordomusa. Tym razem przyszła kolej na posłów Henryka.

Szybko zerwali się rycerze z ławy. Ująwszy płaszcze lewą ręką, udali się za marszałkiem dworu papieskiego.

Od pracowni Grzegorza VII oddzielał ich szereg sal, ciągnących się rzędem. W miarę, jak się zbliżali do przybytku, z którego wychodziły błogosławieństwa i klątwy na cztery strony świata, zwalniali kroku.

Gottszalk szepnął do Adalberta.

— Tak mi serce bije, jak gdyby za chwilę miały zagrać trąby bojowe. Dziwne oczy ma ten starzec.

— Do głębi duszy przenika jego wzrok — odszepnął Adalbert.

Unieśli miecze, aby nie stukały o płyty marmurowe.

Nawet Rapoto, który szedł z marsem na czole, przybladł i stąpał ciszej.

Majordomus otworzył podwoje....

Rycerze wsunęli się bez szelestu do obszernej, wysokiej komnaty, której ściany zdobiły malowidła i posągi świętych, rzeźbione z drzewa.

Szafa na książki, duży stół, zarzucony pargaminami, pulpit, za którym siedział młody prałat, tron, wznoszący się na podwyższeniu, i kilka krzeseł były całem umeblowaniem pracowni papieskiej.

Na tronie spoczywał wątły, drobny starzec, odziany w białą suknię, na której miał szeroką, szkarłatną, złotem dzierżganą stułę. Z ram długich, siwych włosów wyglądała twarz tak chuda, iż skóra zdawała się być przyschła do kości. Duży, przy końcu zagięty nos, łączył się prawie nad wklęsłemi ustami z mocno rozwiniętą brodą. Gdyby nie żywe, czarne oczy, opromienione blaskiem natchnienia i rozumu, możnaby wziąć owego męża za figurę woskową.

Tym drobnym, wątłym, zaschłym starcem był papież Grzegorz VII.*).

Posłowie Henryka ugięli przed nim kolan; widać jednak było, iż poddali się niechętnie ceremoniałowi, obowiązującemu w Lateranie. Żaden z nich nie pochylił nisko głowy i nie wyciągnął ramion, jak nakazywał zwyczaj.

*) Dokładna data urodzenia Grzegorza VII. nie jest znana. W r. 1075 liczył on około 70 lat.

Lekko sfałdowało się czoło Grzegorza VII.

— Podnieście się! — wyrzekł dźwięcznym, świeżym głosem, wskazując ręką krzesła, ustawione w półkolu przed tronem.

Kiedy rycerze usiedli, rzekł:

— Zanim każemy wygotować listy dla króla Henryka, chcieliśmy was zapytać, czy prawdą jest, że wasz pan wyróżnia świadomie i rozmyślnie wyklętych hrabiów i zasuspendowanych biskupów z pomiędzy innych panów rzeszy?

Gottszalk i Adalbert spuścili oczy w ziemię. Ale Rapoto podniósł hardo głowę i odrzekł:

— Łaska naszego pana wynagradza tylko mężów, zasłużonych dla rzeszy i korony.

— Nie odpowiadacie na nasze pytanie, panie Rapoto — mówił papież. — Pytamy, czy pan Henryk zasypuje nieposłusznych synów Kościoła ciągle dowodami szczególnej łaski? Mówiono nam, że oddał, po upokorzeniu Sasów, margrabstwo miśnieńskie bezbożnemu hrabiemu Ulrykowi z Godesheimu, a dobra pana Bertolda z Meersburga i Eberharda z Nellenburga pomnożył nowemi lennami. Czy prawdę mówiono?

— Panowie Ulryk, Bertold i Eberhard zasłużyli sobie wiernością na łaskę króla — odpowiedział Rapoto.

— I mówiono nam jeszcze, że pan Henryk obcuje, wbrew naszemu rozkazowi, tylko z wyklętymi, nie dopuszczając do dworu panów pobożnych.

— Nie jest rzeczą sługi wtrącać się do nawyknień i upodobań pana. Król Henryk wie najlepiej, kto mu jest potrzebny do rady i pomocy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mym duchu, co i przedtem. Koszta wydawnictwa zmniejszone nieco przez przeniesienie druku *Przewodnika* doj drukarni zakładu im. Ossolińskich, za co temu zakładowi Zarząd wyraża szczere podziękowanie.

W roku 1897 sprowadziły Kółka rolnicze za pośrednictwem Zarządu głównego: nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych za 1.596 złr., lnu inflanckiego za 2.721 złr., razem tedy za 4.317 złr.

Prócz tego sprowadziły Kółka rolnicze znaczną ilość nasion za pośrednictwem Związku handlowego w Krakowie, Zarządów powiatowych lub też bezpośrednio od tych dostawców, którzy zobowiązali się owe nasiona podać do oceny stacyom doświadczalnym, ustanowionym przez Wydział krajowy.

Wreszcie sam Zarząd główny zakupił z funduszów Towarzystwa za kwotę 700 złr. w. a. i rozdawał w marcu 1897 bezpłatnie między pewną część Kółek rolniczych doborowe nasiona, zamiast jak to przedtem było praktykowane, udzielania Kółkom 5 do 10 prc, opustu przy zakupnie nasion.

Za pośrednictwem Zarządu głównego sprowadzały Kółka rolnicze w roku ubiegłym także i nawozy sztuczne a na przednowku rozmaitego gatunku zboża i kukurudzę. Nadto Kółka w liczbie 243, sprowadziły same bezpośrednio nawozów sztucznych za 19.843 złr. Z innych Kółek, nawet bardzo żywotnych i ruchliwych nie ma wprawdzie dokładnych dat, wiadomo jednak Zarządowi głównemu ze sprawozdań lustratorów i Zarządów powiatowych, że i te inne Kółka w nawozy sztuczne się zaopatrywały.

Maszyn i narzędzi rolniczych sprowadziły Kółka rolnicze w roku 1897, za pośrednictwem Zarządu głównego za kwotę 775 złr. 6 ct. a przy tych zakupnach dostawały 15 do 20 prc. opustu przy dogodnych terminach spłaty ratalnej.

Kwota, wydana przez członków Kółek za pośrednictwem Zarządu głównego na maszyny, stale od kilku lat się zmniejsza, nie świadczy to jednak bynajmniej o tem, by ich zapotrzebowanie się zmniejszało, owszem ze sprawozdań lustratorów gospodarczych wiadomo, że ilość sprowadzonych sieczkarń, trieurów, młynków co rok się wzmaga, sprawozdanie podnosi jednak z ubolewaniem, że członkowie Kółek niestety wolą robić zamówienia u agentów, licznie kręcących się po kraju, niż za pośrednictwem Zarządu głównego a zgłaszają się do Zarządu dopiero wtedy, gdy czują się pokrzywdzeni przez agenta.

Świeżo utworzony przy krakowskim Związku handlowym oddział rolniczy odda niezawodnie Kółkom rolniczym cenne usługi przy zaopatrywaniu się w nasiona, nawozy sztuczne i maszyny.

Lustratorowie gospodarczy pp. Antoni Śniegocki, Feliks Neustein, Witold Daniszewski, Czesław Czechowski i Stanisław Malinowski przeprowadzili w roku 1897 lustracye gospodarstw włościańskich z pouczeniami w 345 gminach, 20 powiatach, w obec 19.123 słuchaczy. Krajowym lustratorem rolniczym zamianowano p. S. Malinowskiego.

Zarząd główny zajmował się też myślą, aby z uwagi, że żywy przykład i widoczne rezultaty, osiągnięte z postępowego gospodarowania, najlepiej zachęcają do naśladownictwa, utworzyć na próbę jednę wzorową osadę, czy to na gruntach zakupionych, czy też na dłuższy czas wydzierżawionych. Myśl tę, po wysłuchaniu zdania ankiety w tym celu zwołanej a z fachowych rolników składającej się, uznano za bardzo pożyteczną i zalecającą się do wykonania, a to tem bardziej, że pp. dr. Pelczar, Wyczyński, Mizerski i Barącz, ofiarowali na założenie pierwszego wzorowego gospodarstwa 7 morgów roli w Truskawcu. Chociaż według opinii prof. dr. Mikułowskiego-Pomorskiego, który pojechał do Truskawca dla zbadania ofiarowanego gruntu, okazało się, że grunt ten, mający glebę ilastą, trudno przepuszczalną, nie nadaje się bardzo na założenie wzorowego gospodarstwa, mimo to Zarząd główny myśli tej stanowczo nie zaniechał.

† Najj. Cesarzowa i Królowa Elżbieta.

Z powodu zgonu Najj. Pani złożono w dalszym ciągu na ręce c. k. starostów następujące kondolencye i objawy hołdu dla Najj. Pana: w Tarnowie JE. ks. biskup Łobos z całą kapitułą, proboszcz miejscowy z duchowieństwem parafialnem, rektor seminaryum duchownego, gremium urzędników starostwa, przełożeni sądów obwodowego i powiatowego oraz prokuratoryi Państwa, reprezentanci Rady powiatowej, miejskiej, gimnazyum, seminaryum nauczycielskiego, kolei państwowej, dyrektor banku austro-węgierskiego, izraelicka gmina wyznaniowa, burmistrz miasta Tuchowa (nabożeństwo celebrował ks. biskup Łobos); w Tarnopolu Rada powiatowa, miejska, gremium urzędników sądu, prokurator, powiatowa dyrekcya skarbu, kierownictwo budowy kolei wschodniej galic., urzędnicy kolejowi, pocztowi, duchowieństwo obu obrządków, dyrektorowie zakładów naukowych, reprezentanci wszystkich Towarzystw i Stowarzyszeń, konwent OO. Jezuitów, gremium urzędników starostwa i urzędu podatkowego, reprezentanci licznych gmin (nabożeństwa w świątyniach obu obrządków i w synagodze); w Tłumaczu (dodatkowo) naczelnictwo sądu powiatowego w Ottynii, wszyscy naczelnicy gmin (nabożeństwa w kościele i cerkwi); w Turce (dodatkowo) grecko-katolickie duchowieństwo (nabożeństwa w cerkwi, kościele i synagodze); w Wadowicach — reprezentanci wszelkich władz rządowych i autonomicznych, szkół i instytucyj (nabożeństwo 17 b. m.); w Wieliczce — przedstawiciele obywatelstwa wiejskiego, grono nauczycielskie, naczelnik ochotniczej straży ogniowej, deputacya górników, prezes Towarzystwa okręgowego rolniczego, straż skarbowa, poseł na Sejm krajowy p. Karol Czecz (nabożeństwo 17 b. m.); w Zaleszczykach — duchowieństwo obu obrządków, urzędnicy starostwa, sądu, urzędu podatkowego i pocztowego, rada powiatowa i liczne rady gminne, zwierzchność miejscowej gminy ewangielickiej, kierownicy szkół, Stowarzyszenie „Gwiazda", gmina wyznaniowa izraelicka, emer. starosta Eugeniusz Lachowski (nabożeństwa w świątyniach obu obrządków i synagodze); w Zbarażu — kierownicy szkół z gremium nauczycieli, reprezentanci obywatelstwa, rada miejska (nabożeństwa w kościele, cerkwi i synagodze); w Żółkwi (dodatkowo) — personal sądu w Kulikowie (nabożeństwa w Żółkwi, Mostach i Kulikowie w świątyniach obu obrządków i w synagodze); w Żydaczowie — reprezentanci rady powiatowej, duchowieństwo, urzędnicy polityczni, podatkowi i sądowi, poczmistrz i notaryusz, gremium nauczycieli, żandarmerya, przedstawiciele gmin, (nabożeństwo w kościele, cerkwi i synagodze); w Żywcu — reprezentanci władz rządowych, autonomicznych i korporacyj, dyrekcya dóbr Arcyksiążęcych (nabożeństwo 17 b. m.).

* * *

Staraniem dyrekcyi c. k. państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie odbyło się dzisiaj o godzinie 8 rano w tutejszej archikatedrze rz. kat. przy rzęsiście oświetlonym katafalku uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Elżbiety. W nabożeństwie wzięli udział wszyscy uczniowie i uczenice, oraz dyrektor radca p. Gorgolewski i całe grono nauczycielskie zakładu.

* * *

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy, w ciągu ostatnich kilkunastu dni urządzono nabożeństwa żałobne za duszę ś. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety we wszystkich miejscowościach kraju naszego, w świątyniach i domach modlitwy wszelkich wyznań. Wszędzie uczestniczyli w tych manifestacyach żałobnych reprezentanci wszelkich władz, sfer, stowarzyszeń i instytucyj. O wielu nabożeństwach wspominaliśmy na innem miejscu, tu zapisujemy dodatkowo, że odbyły się one również w Buczaczu, Brzozowie, Brodach, Drohobyczu, Kolbuszowej, Nowym Sączu, Samborze i Staremmieście.

* * *

Rada powiatowa w Tłumaczu, pragnąc uczcić pamięć tragicznej śmierci Najj. Pani, postanowiła po wieczne czasy rozdawać corocznie w dniu 10 września z funduszów powiatowych kwotę 30 zł., dzieląc ją w trzech równych częściach między ubogich, Polaków, Rusinów i żydów.

* * *

Górnicy wieliccy wzięli w okazałej liczbie 700 osób ze sztandarem żałobnym udział w nabożeństwie, urządzonem w Wieliczce w dniu 17 b. m., prócz tego urządzili w dwa dni później z własnej inicyatywy nabożeństwo żałobne w kościele OO. Reformatów, na które rozesłali zaproszenia do wszystkich miejscowych władz i instytucyj.

* * *

Z Poznania donoszą, że Najj. Cesarz Franciszek Józef wystosował do ks. arcybiskupa Stablewskiego, który celebrował *Requiem* za duszę ś. p. Cesarzowej Elżbiety, telegram z wyrazami serdecznego podziękowania. Monarcha ze wzruszeniem dziękuje w depeszy za ofiarę Mszy św., która z uczuciem chrześciańskiej miłości spełniona została dla zbawienia duszy ś. p. Najdroższej dla Monarchy Jego Małżonki a zarazem dla przyniesienia Mu pociechy.

SPRAWY MONARCHII

W poniedziałek dnia 26 b. m. zbiera się Rada państwa na nową sesyę. Pierwsze posiedzenie Izby posłów rozpocznie się w poniedziałek o godz. 11 przed południem.

W dniu wczorajszym (23 b. m.), zebrał się w Wiedniu komitet wykonawczy prawicy po raz pierwszy od rozpoczęcia ostatnich feryj parlamentarnych. W obradach wzięli udział wszyscy przewodniczący klubów i całe prezydyum Izby posłów. Konferencya trwała od godziny 1 do 3 po południu.

O godzinie 5 po południu — mówi wydany o posiedzeniu komunikat — zebrała się następnie na obrady parlamentarna komisya większości. Na całem jej posiedzeniu obecny był także P. Prezydent Ministrów hr. Thun. Na posiedzeniu reprezentowane były: Koło polskie przez posłów: Jaworskiego, Bilińskiego, Abrahamowicza Dawida, i Wojciecha Dzieduszyckiego; Klub młodoczeski przez posłów: Forzta, Engla, Pacaka, Stransky'ego, Jandę i Błażka; katolickie stronnictwo ludowe przez pp.: Dipauli'ego i Ebenhocha; Centrum przez p. Falkenhayna; Klub słoweńsko-kroacko-ruski przez pp. Povsego, Perica i Spincica; Czeska konserwatywna wielka własność przez p. Palffy'ego; Klub rumuński przez p. Popovici'ego. Także członkowie prezydyum Izby t. j. posłowie dr. Fuchs, Ferjancic i Lupul, uczestniczyli w tej konferencyi, która trwała trzy godziny.

Przed rozpoczęciem obrad przewodniczący parlamentarnej komisyi prawicy JE. Jaworski poświęcił ś. p. Najj. Pani nader gorące wspomnienie, którego wszyscy obecni wysłuchali stojąco.

Uchwalono imieniem całej większości Izby posłów wystosować do Najj. Pana na ręce P. Prezydenta Ministrów pisemną kondolencyę. Zredagowanie tego pisma poruczono pp. Bilińskiemu, Dipauli'emu i Palffy'emu.

Uchwalono dalej zalecić klubom prawicy ponowny wybór dotychczasowego prezydyum Izby.

Omawiano następnie polityczną sytuacyę, przyczem wzięto pod rozwagę doniesienie *Vaterlandu* o uchwale klubu południowo słowiańskich posłów. Reprezentanci tego klubu przyjęli z zadowoleniem do wiadomości oświadczenia zaprzyjaźnionych klubów. Następne posiedzenie parlamentarnej komisyi prawicy w sobotę.

Wspomniane w powyższem sprawozdaniu doniesienie *Vaterlandu* opiewało, iż kierownictwo i posłowie słoweńsko-katolickiego stronnictwa uchwalili na zebraniu w Lublanie jednogłośnie wystąpić z prawicy, prowadzić nadal politykę wolnej ręki, toczyć dalej walkę o narodowe równouprawnienie i wystąpić przeciw ugodzie. Doniesienie to, jak już widać z przebiegu posiedzenia komisyi parlamentarnej, jest nieprawdziwe.

Posłowie polscy i czescy na Szląsku wydali wspólne oświadczenie, w którem przedstawiwszy stosunki językowe w tym kraju koronnym w szkołach, sądach i urzędach, zwracają na nie uwagę Rządu i posłów, a zarazem oświadczają, że gotowi są każdego czasu podać rękę do wzajemnej zgody, jednak według ich przekonania, taka zgoda nie jest możliwa i nie mogłaby być trwała, dopóki te stosunki na Szląsku nie zostaną usunięte.

Dziś rano o godz. 11 miało się odbyć pod przewodnictwem p. Funkego posiedzenie przewodniczących klubów lewicy.

— Dzienniki wiedeńskie donoszą: Do P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna przybyła wczoraj pod przewodnictwem wiceprezesa Stowarzyszenia urzędników, pozasłużbo-

---

51)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XI.

(Ciąg dalszy).

Na otomanie, z twarzą ukrytą w dłonie, leżał Artur. Olenia zbliżyła się do niego; on się nie ruszał, nie zwracał na nią uwagi.

— Co ci jest? — spytała łagodnie, siadając przy nim i kładąc mu rękę na ramieniu.

Milczenie.

— Arturze! — rzekła jeszcze łagodniej, pochylając się nad nim. — Już oddawna widzę, że z tobą coś dziwnego się dzieje... Czy nie czujesz potrzeby zwierzenia się z tem, co ciebie boli?...

Artur rzucił się gniewnie i usiadł na otomanie.

— Czemu ty przyszłaś tutaj znęcać się nademną? — wybuchnął — ukryłem się aż tu.... żeby mi nikt nie dokuczał.... Dajcie mi pokój.... dajcie mi pokój!... — kończył, chwytając się za głowę i kiwając się, jak w obłędzie.

— Uspokój się, bracie! — przedstawiała mu słodko, spokojnie. — Nikt nad tobą znęcać się nie myśli.... Powiesz mi, jeżeli zechcesz, a jak nie zechcesz... pytać nie będę. Zresztą.... wiem wszystko!...

— Wiesz?... — zawołał szybko, odejmując ręce od głowy i patrząc na nią nieufnie. — Co wiesz?... — dodał wyzywająco.

— Chcesz, żebym mówiła?...

— Chcę! — rzekł krótko.

Ona położyła mu rękę na ramieniu i pochylona nad nim, jak opiekunka, pełna współczucia i wyrozumiałości:

— Wiem już oddawna — rzekła — jakie walki przebywasz.... co w twojem sercu się dzieje.... Wiem, że pokochałeś bezwiednie może.... że cierpisz.... Pragnęłam ulżyć temu cierpieniu.... Czemu odsuwałeś się odemnie, czemu nie miałeś zaufania?...

Pochylił głowę na ręce, zgnębiony, znicestwiony....

— Nie może tak dłużej pozostać, Arturze.... — ciągnęła dalej. — Trzeba coś obmyśleć, trzeba działać.... Do czego ciebie doprowadził stan, w jakim obecnie się znajdujesz?

Głowa Artura opadła jeszcze niżej.... płakał.

Oleni przykro było widzieć te łzy nie męzkie.... Mój Boże! do czego ten człowiek się doprowadził!...

— Arturze, jesteś mężczyzną.... — tłómaczyła.

— Nie mogę.... nie mogę!... — szeptał. — Boleść jego, jak dotkliwa struna, poruszona ręką Oleni, wybuchnęła z całą siłą na zewnątrz w objawach gwałtownej rozpaczy.

Ona sobie przypomniała jak kilka miesięcy temu, na tej samej otomanie, biedna Cesia leżała w ataku nerwowym z miłości dla niego.... Ale na myśl jej nie przyszło powiedzieć to Arturowi.... w ogóle, o Cesi nie było co nawet wspominać w tej chwili....

— Poddajesz się swojej boleści jak dziecko, Arturze! — rzekła znowu tonem perswazyi. — Odwagi, bracie! Nie ma na świecie nieszczęścia, którego by przeżyć nie można!...

— Och! gdybyś wiedziała!... gdybyś wiedziała!... — jęczał.

I głosem przerywanym, szeptem czasami, opowiadał jej wszystko; jak z początku miał zamiar bawić się tylko, flirtować, jak z Cesią i tylu innemi, a potem.... sam nie wie kiedy i jakim sposobem zakochał się na dobre, aż do utraty pamięci! Skarżył się na obojętność Heleny, a nareszcie przytoczył rozmowę, którą miał z nią dzisiaj...

— Nie pozostawiła mi żadnej nadziei.... — szeptał — dała mi do poznania, że serce jej zajęte....

— A przecież, Arturze, nie mogłeś niczego innego się spodziewać.... — rzekła Olenia. — Przyznaj sam, czy na seryo miałeś zamiar żenić się z Halą?

— Och! ja nie wiem... nie wiem! nic już teraz nie wiem!... — wołał z rozpaczą.

— Arturze, zastanów się.... Wiem, jakie są twoje gusta, upodobania, przyzwyczajenia.... Czemu nie myślałeś o tem dawniej, zanim oddałeś swoje serce tej miłości? czemu nie pomyślałeś przedtem, czy jesteś zdolny żenić się z panienką, która albo nie ma wcale posagu, albo ma nie wiele? Powiedz sam, jakieby to było życie?... Ty nie umiesz, biedny mój bracie odmawiać sobie, przestawać na małem.... Dla ciebie i dla niej byłoby to nieszczęście....

Mówiła jeszcze długo w ten sposób, dodając mu odwagi, pocieszając.... Artur słuchał, zdaje się z uwagą, uspokajał się stopniowo, ale milczał. A gdy po długiej chwili, wyczerpawszy wszelkie argumenta, Olenia szczerze radziła bratu, żeby wyjechał na czas jakiś z Borszowiec, żeby starał się zapomnieć:

— Nie zapomnę nigdy!... — rzekł wyczerpany, poddając się bez energii czarnej rozpaczy. — A wyjechać.... nie mam siły!

I nie pomogły już żadne uwagi. Artur zaciął się i ustępować nie myślał.

— Nie mam siły, powtarzam ci!... niech się dzieje co chce!... niech ją choć widzę czasami....

To było jego ostatnie słowo.

Olenia namówiła go w końcu, żeby wrócił do siebie, położył się, co też uczynił, a sama, gdy się znalazła u siebie, załamała bezsilnie dłonie...

— I to ma być mężczyzna!... — szepnęła z żalem, pełna niepokoju o przyszłość brata. — Boże! ulituj się nad nim!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

wego szefa sekcyjnego Hubera, deputacya, aby wyrazić najgłębsze podziękowanie urzędników za sankcyonowanie ustaw o regulacyi płac i aby prosić o złożenie tej podzięki u stóp Najw. Tronu.

Deputacya wyraziła zarazem podziękowanie urzędników dla całego gabinetu za wyjednanie sankcyi tych ustaw.

W odpowiedzi na tę przemowę oświadczył P. Prezydent Ministrów hr. Thun między innemi, że wdzięczność za podwyższenie płac urzędniczych, stanowiące dobrodziejstwo dla tak licznych zastępów, należy się wyłącznie Najmiłościwszemu Monarsze, który w Swej nieprzebranej dobroci serca uznał obecną chwilę za stosowną do wprowadzenia w życie tych ustaw.

Gabinet, którego poszczególni członkowie, każdy w swoim zakresie działania, nie tylko dobro Państwa, ale i dobro urzędników mają na oku, spełnił w tym wypadku tylko w zakresie swych obowiązków wskazane mu przez wyższą wolę zadanie. — W końcu wyraził P. Prezydent Ministrów pełne uznanie stanowi urzędniczemu za jego lojalność i sumienne spełnianie obowiązków.

Fremdenblatt we wczorajszym artykule wstępnym przedstawia potrzebę podwyższenia płac oficerów i zaznacza, iż rzeczywiście to podwyższenie jest zamierzone. Między innemi mają być podwyższone płace kapitanów do 1500 zł., a płace podpułkowników do 3000 zł. W innych stopniach nie nastąpi znaczne podwyższenie płac.

Z Poznania.

(Kurenda ks. Arcybiskupa Stablewskiego. — Ku czci Mickiewicza. — Nowa filia Towarzystwa „H. K. T.". — Proces prasowy).

Ks. arcybiskup gnieźnieńsko-poznański dr. Stablewski, który, jak to donieśliśmy już, udaje się do Rzymu *ad limina Apostolorum*, wydał z tego powodu okólnik rozpoczynający się od słów: „W najbliższym czasie podążyć pragnę do Rzymu, aby Ojcu św. złożyć u stóp nasz wdowi grosz w wysłanem dziś (19 b. m.) naprzód świętopietrzu, prosić Go o błogosławieństwo dla siebie i ukochanych owieczek moich, oraz aby u grobów Apostołów św. błagać o pomoc w tych tak ciężkich dla Kościoła całego, a dla dyecezyj naszych jeszcze szczególniej trudnych czasach". Okólnik zaznacza dalej, że Ojcu św., skazanemu na dobrowolną jałmużnę serc katolickich, brak dziś środków potrzebnych na utrzymanie sprawy Kościoła na całym świecie, do czego przyczynia się nieszczęśliwa wojna Hiszpanii oraz wewnętrzne, z wielu względów smutne stosunki Włoch i Francyi, zkąd zawsze tak hojne płynęły ofiary.

W dalszym ciągu okólnik zaznacza, że „coraz więcej gromadzi się żywiołów, pozbawionych wszelkich celów i pobudek wyższych, nadprzyrodzonych, urągających zuchwale władzy od Boga ustanowionej, przepełnionych nienawiścią do wszystkich, którzy namiętnością zaślepionym w poprzek stają. Jakich klęsk się spodziewać można po skutkach tych z czeluści piekielnych się wydobywających wyziewów jadowitych, mieliśmy obraz przerażający w świeżo dokonanym mordzie na świętej i niewygasłej pamięci Elżbiecie, Cesarzowej austryackiej. Ani Majestat, ani płeć niewieścia, ani cnoty, które Jej jednały uwielbienie ludów, nie zdołały zasłonić Jej przed taką zbrodnią".

„Jakież straszliwe upomnienie i jakaż nauka leży w tem dla wszystkich, aby nie podkopywano wiary, aby rozwiązano Kościołowi ręce, nieraz tak skrępowane, do obrony tego jedynie dostatecznie silnego szańca Bożego w obec zalewu takich dzikich namiętności, zawsze ze źródła niewiary płynących".

Okólnik Arcypasterza zwraca także uwagę na niebezpieczeństwa „w najbliższem kole naszem" w czasie, gdy dola wiernych, należących do Archidyecezyj Arcypasterza „coraz smutniejszą i coraz trudniejszą się staje", troską i boleścią serce Jego ze względu na przyszłość napełniając. W takich chwilach wszystkie serca powinny z ufnością spoglądać „w górę skąd pomoc przyszła pomoc i pociecha". Ks. Arcybiskup przypomina zatem odpowiednie wezwanie Leona XIII oraz ufność ojców naszych w pomoc św Michała Archanioła i piękne słowa „wielkiego męża Bożego O. Skargi" a za przykładem tym Ojca św. i ojców naszych przy sposobności swego wyjazdu oraz bliskiej uroczystości św. Archanioła, nakazuje nabożeństwa i modlitwy do Niego.

We czwartek złożono u stóp pomnika Mickiewicza przy kościele św. Marcina w Poznaniu piękny wieniec imieniem Towarzystw polskich w Hamburgu „Nadzieja", „Kłosy", „Łączność" i „Rękodzielnicy". Odpowiednią uchwałę powzięły te Towarzystwa obchodząc w Hamburgu uroczystość Mickiewiczowską w dniu 11 b. m. Wieniec złożono za pośrednictwem dyrekcyi Towarzystwa przemysłowego w Poznaniu. Na wstęgach wieńca znajduje się napis: „Ku uczczeniu pamięci *Adama Mickiewicza* w setną rocznicę urodzenia 1798—1898", a po drugiej stronie: „Towarzystwa polskie w Hamburgu".

Nowa filia hakatystyczna powstała w Gniewkowie (po niemiecku Argenau). Na pierwsze zebranie przybyło około 20 osób. O stosunkach polsko-niemieckich mówił pastor Friedland z Murzynka i zaznaczył, że towarzystwo będzie miało dużo roboty w walce o zagrożoną na kresach niemczyznę.

Proces prasowy o obrazę sędziego, wytoczony przed toruńskim trybunałem p. Brejskiemu, redaktorowi *Gazety toruńskiej*, odroczono, ponieważ p. Brejski zaprotestował przeciw uczestnictwu w rozprawie sędziów Grossmanna i Bischoffa, jednego jako kandydata, drugiego jako członka komitetu organizacyi partyjnej, którą zwalczał zaskarżony artykuł.

Z Niemiec.

(Walka z Polakami hasłem wyborczem. — Propaganda antipruska w Hanowerze. — Socyalizm. — Charakterystyczne przemówienie).

Stronnictwo narodowo-liberalne w Prusach ogłosiło odezwę wyborczą w sprawie wyborów do sejmu pruskiego, w której oprócz wycieczek przeciw „ultramontanizmowi" zwraca się wprost przeciwko Polakom i walkę z polonizmem przyjmuje za jedno z haseł wyborczych. Ten ustęp odezwy brzmi w dosłownym przekładzie, jak następuje:

„Nasze państwo (Prusy) ma za zadanie, aby jako strażnica całych Niemiec odpierać prowokujące zachowanie się i szerzenie polonizmu. Dla spełnienia tego obowiązku narodowego uchwaliliśmy rządowi żądane na niemiecką kolonizacyę na wschodnich kresach wielkie sumy. Także naszym przyjaciołom na kresach północnych będziemy dopomagali dzielnie w ich walkach przeciwko Duńczykom. Wszystkie środki ku wzmocnieniu niemczyzny będziemy popierać, ale spodziewamy się także, iż polityka rządu pozostanie konsekwentną i stałą."

Pewne wrażenie wywołał w Niemczech artykuł, ogłoszony w hanowerskiej *Volks Ztg.* z okazyi urodzin księcia Cumberland. Artykuł rozpoczyna się od słów: „Niech żyje Jego Królewska Wysokość, nasz książę". — Nawiązując do odwiedzin cesarza Wilhelma w Hanowerze, wspomina artykuł o usiłowaniach, podejmowanych przez nieprzyjaciół, celem utworzenia przepaści pomiędzy ludem hanowerskim a jego dziedziczną dynastyą książęcą i obałamucenia opinii publicznej co do rzeczywistego usposobienia w Hanowerze. Niektóre dzienniki berlińskie domagają się energicznej akcyi przeciw wzmagającej się w Hanowerze antipruskiej propagandzie.

Pruski minister oświaty wydał do naczelnych prezesów regencyj rozporządzenie w którem im poleca, aby nie potwierdzali zwolenników socyalnej-demokracyi, wybranych do deputacyj lub dozorów szkolnych.

Socyalistyczny organ berliński *Vorwärts* zamieszcza długi referat zarządu stronnictwa socyalistycznego, rozpoczynając go omówieniem kwestyi udziału socyalistów w wyborach do sejmu pruskiego, przyczem przyznaje, że pod tym względem nie nastąpiło całkowite porozumienie w łonie stronnictwa. Z referatu okazuje się, że socyalistycznych gazet wychodzi w Niemczech 6 razy tygodniowo 37, 3 razy tygodniowo 16, dwa razy 8, raz 6; raz na miesiąc jedna. *Vorwärts* miał 571.768 marek dochodu 519.420 m. rozchodu, a zatem 53.347 m. przewyżki. W kasie zarządu stronnictwa było 315.866 m. 91 fenigów dochodu. wydatku 343 105 m. 60 fen. Z funduszu rezerwowego wzięto 26 000 m., a nadto 7000 m. pozostałych z poprzedniego roku, tak, że niedobór został pokryty. Na agitacyę wyborczą wydano nie mniej, jak 213.217 m., na prasę stronnictwa przeznaczono 21.115 marek.

W Strassburgu dokonano we czwartek z wielką uroczystością otwarcia nowego gmachu sprawiedliwości. Przy tej sposobności wygłosił namiestnik ks. Hohenlohe-Langenburg mowę, która ze względu na obecne wypadki we Francyi zasługuje na uwagę, gdyż niektóre jej zwroty są jakby umyślnie obliczone na to, by zaznaczyć przeciwieństwa między stosunkami niemieckimi i francuskimi. Namiestnik powiedział między innemi: „Silny, jak opoka, stoi słup sprawiedliwości na niemieckiej ziemi. I ja uważam za najświętszy obowiązek, przekazać go bez uszczerbku naszym następcom w tym pięknym, teraz znów na wieczne czasy niemieckim kraju, którego lud i rząd przejęci są przekonaniem, że bez nakazującego szacunek wykonywania prawa nie masz zdrowego życia państwowego."

KRONIKA

Lwów, 24 września.

Kalendarz jubileuszowy.

24 Września.

Rok 1853. Najj. Pan udaje się do Ołomuńca, gdzie z powodu przeglądu wojsk związkowych skoncentrowano liczne siły zbrojne. W wielkich przy tej sposobności urządzonych manewrach wziął udział car Mikołaj I i książę Wilhelm, późniejszy król pruski.

Rok 1886. Uroczyste odsłonięcie pomnika Tegetthofa w Wiedniu, w obecności Najj. Pana, Najd. Arcyksięcia Następcy Tronu Rudolfa i Jego Małżonki Arcyksiężny Stefanii, oraz Najd. Arcyksiążąt: Karola Ludwika, Wilhelma, Albrechta, Rainera, Ferdynanda, Ottona, Fryderyka, Karola Stefana i Najd. Arcyksiężnych: Maryi Teresy, Maryi i Izabelli, wszystkich PP. Ministrów, Rady miejskiej, towarzyszy broni wielkiego admirała i nieprzeliczonej masy publiczności. Pomnik jest dziełem rzeźbiarza Kundtmanna.

Rok 1887. W Najwyższem, do P. Prezydenta Ministrów Tiszy wystosowanem piśmie odręcznem dziękuje Najj. Pan po ukończonych manewrach na Węgrzech wodzom, wojsku, władzom i ludności za ich patryotyczne spełnienie obowiązków.

Rok 1893. Odnowiony własnym kosztem historyczny zabytek architektoniczny, zamek Runkelstein pod Bozen, ofiarować raczył wspaniałomyślny Monarcha gminie miasta Bozen.

Rok. 1894. Najj. Pan powraca z manewrów pod Nagy-Maros do Wiednia.

Rok 1896. W Ischl przyszła na świat Najd. Wnuczka Cesarska Arcyksiężniczka Jadwiga Marya Immakulata Michalina Ignacya, Córka Jej Ces. Wysokości Arcyksiężny Waleryi.

— **Obywatelstwo honorowe.** JE. ks. Arcybiskupowi Isakowiczowi nadały z okazyi 50-letniego jubileuszu kapłańskiego obywatelstwo honorowe: reprezentacya miasta Drohobycza uchwałą z dnia 12 b. m., a reprezentacya m. Tarnopola uchwałą z dnia 22 b. m. powzięta.

— **Henryk Sienkiewicz** przybył do Warszawy. Autor „Krzyżaków" zatrzyma się w Warszawie czas dłuższy, prawdopodobnie aż do czasu odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, co nastąpić ma 24 grudnia r. b.

— **Tow. aptekarskie.** XXX walne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa aptekarskiego, odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Pańskiej l. 23.

— **Kółka rolnicze.** Walne zgromadzenie Towarzystwa Kółek rolniczych, zapowiedziane na dzień 27 i 28 b. m., zamiast w sali ratuszowej, odbędzie się w sali kasyna miejskiego, ul. Akademicka l. 13, a to z powodów, że sala ratuszowa odstąpiona została na zjazd Towarzystwa leśników. Program walnego zjazdu zostaje bez zmiany.

Do dnia 23 b. m. zgłosiło się na walne zgromadzenie 650 uczestników.

— **P. Garczyński** odczytał wczoraj wieczorem w lwowskiem Kole literacko-artystycznem dwa swoje utwory dramatyczne p. t.: „Lampa zgasła" i „Zielone święta". Pierwszy z nich posiada pewne zalety literackie, ale — pozbawiony wszelkiej akcyi i nerwu dramatycznego — nie nadaje się zupełnie na scenę; druga jednoaktówka, odpowiednio wykonana, mogłaby podobać się publiczności teatralnej; przewyższa ona w każdym razie znacznie utwór pierwszy. W ożywionej dyskusyi zabierali głos: ks. prałat Gnatowski, p. radca German, prof. Kubala, dyrektor p. Bandrowski i inni, wykazując zalety i wady odczytanych drobiazgów dramatycznych. Przyszłe dwa wieczory piątkowe, które przyjęły się już w „Kole" na dobre, wypełnią pogadanki ks. Gnatowskiego o „Polsce" Brandesa i Wojciecha Szukiewicza o polsko-amerykańskich stosunkach. Zainteresują one niechybnie nie tylko samych członków Koła literacko-artystycznego.

— **Prośba o adresy.** Wydawnictwo Księgi adresowej m. Lwowa zwraca się z uprzejmą prośbą do pp. stenografów, oraz do pp. nauczycieli i nauczycielek muzyki, zamieszkałych we Lwowie, o łaskawe nadesłanie dokładnych adresów, celem bezpłatnego ich zamieszczenia w roczniku III Księgi adresowej na r. 1899. Najdogodniej nadesłać adres kartką korespondencyjną do redakcyi „Księgi adresowej", ul. Łyczakowska 21.

— **Stypendya im. Mickiewicza dla uczenic.** Czytelnia dla kobiet we Lwowie ogłasza konkurs, celem nadania dwóch stypendyów im. Adama Mickiewicza po 60 zł. dla dwóch ubogich uczenic kursów gimnazyalnych w jednem z lwowskich pryw. gimnazyów żeńskich. Wypłata stypendyów nastąpi na ręce przełożonej zakładu.

Stypendyum to może otrzymać uboga uczenica narodowości polskiej, z którychkolwiek dzielnic polskich. Petentka ma okazać świadectwo z ukończonej klasy 7 z postępem bardzo dobrym z zachowaniem wzorowem.

Prawo przyznawania stypendyów służy Czytelni kobiet we Lwowie.

Petentki winne wnieść podanie do wydziału Czytelni kobiet we Lwowie (Rynek 10), najdalej do 10 października b. r., załączając świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo odbytej nauki.

— **Kwota 12.000 zł.** zniknęła w niewyjaśniony dotychczas sposób z kasy „Biura solnego" Wydziału krajowego. Z tego powodu — jak się dowiadujemy — Wydział krajowy zasuspendował dwóch w pierwszym rzędzie odpowiedzialnych urzędników pp. Buynowskiego i Zycha, a sprawę odstąpił c. k. Prokuratoryi państwa. Wszelkie pogłoski, które znalazły nawet odgłos w niektórych dziennikach tutejszych, o jakiemś załatwieniu sprawy ubytku tych 12.000 zł. w ten sposób, ażeby odpowiedzialni urzędnicy spłacali ubytek ze swych pensyj — są zupełnie bezpodstawne.

— **Hôtel de l'Europe,** czy hôtel d'Europe? Kwestyę tę poruszyło wczorajsze wieczorne *Słowo Polskie*, czyniąc srogie wymówki właścicielowi hotelu Europejskiego we Lwowie, iż odnawiając gmach swój na zewnątrz, kazał umieścić tuż pod dachem, w najwidoczniejszem miejscu, olbrzymi „błędny" napis: *Hôtel de l'Europe* — zamiast „poprawnego": *d'Europe. Słowo Polskie* ubolewa, co sobie o nas obcy pomyślą, widząc ów błędny napis i nazywa to ignorancyą, która uszłaby chyba jakiemu hotelikowi żydowskiemu na ulicy Kazimierzowskiej. — Otóż w sprawie tej nie właściciel hotelu, lecz *Słowo Polskie* nie ma słuszności, chociaż twierdzi tak stanowczo, że powinno się mówić i pisać: *Hôtel d'Europe.* Nie ma słuszności po prostu dla tego, że tak ani w Paryżu, ani we Francyi, ani w ogóle w Europie nikt nie mówi i nie pisze. Zapytajmy się o to przedewszystkiem Francuzów. Oto w Paryżu na ulicy Le Peletier, równoległej z ul. Laffitte wznosi się *Grand-Hôtel de l'Europe*; jest też w dzielnicy Batignolles plac, zwany *place de l'Europe.* W Fontainebleau jest *Hôtel de l'Europe*, w Metz *Hôtel de l'Europe*, w Nancy *Hôtel du Commerce et de l'Europe*; w Strasburgu *Hôtel de l'Europe*, w Lugdunie (Lyon): *Grand-Hôtel de l'Europe.* — A gdzieindziej? Tak samo. W Lucernie hotel pierwszorzędny zowie się *Hôtel de l'Europe*, w Aix-les-Bains *Grand-Hôtel Bernascon et de l'Europe*; w Neapolu *Hôtel de l'Europe et H. d'Orient* i t. d., i t. d., i t. d. — Moglibyśmy w nieskończoność mnożyć przykłady, ale sądzimy, że i powyższe wystarczą, aby rozstrzygnąć kwestyę, więcej może zabawną niż ważną.

— **Ankieta statystyczna.** Z ramienia magistratu lwowskiego, na podstawie polecenia Rady miejskiej, wyjedzie do Wiednia celem wzięcia udziału w ankiecie statystycznej, dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański, kierownik miejskiego biura statystycznego.

— **Na kongres prasy,** prócz wczoraj już wymienionych, udali się także: p. Alfred Szczepański z Wiednia i p. Ludwik Straszewicz z Warszawy, redaktor *Kuryera Polskiego.*

Kongres rozpoczyna się dnia 26 b. m. w Lizbonie. Zjazd ten zapowiada się bardzo świetnie, zważywszy zaś, że odbywa się w kraju, mało reszcie Europy znanym, a nader malowniczym, dostarczy uczestnikom niejednej chwili rozrywki, połączonej z pożytkiem umysłowym.

Rozpocznie się kongres 26 września przyjęciem uczestników zjazdu przez władze miejskie, poczem odbędzie się posiedzenie inauguracyjne. Dnia 27 rano posiedzenie zjazdu, następnie śniadanie w zamku Pena, wieczorem wycieczka do Cintry. Dnia 28 posiedzenie, wycieczka do Cascaes, wieczorem serenada na Tagu, iluminacya zatoki i t. d. Dnia 29 posiedzenie, następnie walka byków, wieczorem bankiet. Dnia 30 rano wyjazd do Porto. z przystankiem w Thomar. Przyjęcia na stacyach. Dnia 1 i 2 października uroczystości w Porto. Oprócz tego odbędzie się przyjęcie u króla i szereg uroczystości, urządzonych przez komitet prasy miejscowej, wspólnie z przemysłowcami i kupcami lizbońskimi.

Równocześnie Portugalia obchodzi 400 rocznicę odkrycia drogi wodnej do Indyj wschodnich przez Vasco de Gama.

— **Nieostrożna jazda.** Dorożkarz nr. 288 jadąc wczoraj po południu ulicą Szeptyckich prędko i nieostrożnie, najechał na słup kamienny obok szkoły Konarskiego z takim pędem, że koń, wskutek uderzenia się w głowę, zabił się na miejscu.

Ołeksa Petryszyn, furman u Pordesa, właściciela wozów ciężarowych, najechał dnia wczorajszego o godzinie 6 wieczorem na ulicy Krakowskiej na Chanę Agid, zamieszkałą pod l. 29 przy ulicy Słonecznej i zranił ją znacznie w nogę.

Jan Hrycyna, furman, jadąc w podpitym stanie ulicą Pełczyńską prędko i nieostrożnie, najechał na wóz Dawida Igła z Zamarstynowa i uszkodził mu wóz, wyrządzając szkodę na 6 zł.

Przeciw pierwszym dwom winowajcom wdrożono postępowanie karne, Hrycynę zaś uwięziono i odstawiono do sądu karnego.

= **Sprytny oszust.** W bieżącym miesiącu pojawił się w Karlsbadzie mężczyzna średniego wzrostu, dobrej tuszy, o czarnych włosach i ciemnej brodzie, żółtawej cery, ubrany w bronzowy garnitur; mówi on po angielsku z żydowskim akcentem. Nazwał się Johnem Renner, kupcem z Nowego Jorku i zmieniał w tamtejszych kantorach kilka podrobionych czeków amerykańskich i londyńskich banków na ogólną sumę 4000 zł. Ponieważ oszust ten może się pojawić i w Galicyi, przeto zwraca się uwagę banków i kantorów, aby przezornie postępowały, gdyby się kto z takimi czekami zgłosił, a względnie w razie skonstatowanego oszustwa, zechciały oszusta przytrzymać.

— **Jarmark jesienny** na konie w Krakowie, przybrał w dniu wczorajszym szersze niż w pierwszym dniu rozmiary. Doprowadzono jeszcze około 100 koni, a transakcye szły dość żywo. Do południa sprzedano około 80 koni w ręce prywatne, komisye wojskowe zaś nabyły przeszło 100 koni. Dziś trzeci i ostatni dzień jarmarku.

— **Plan nowego parku w Krakowie** wypracował p. Gustaw Pol, inspektor ogrodu botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pan Pol powziął myśl, iż na Błoniach, między rampą kolejową a parkiem dr. Jordana, na gruncie sięgającym od szosy aż do Czarnej wsi, możnaby urządzić park, który byłby wielką ozdobą miasta, a nie mniejszą wygodą dla publiczności. Plan swój przysłał p. Pol na wystawę ogrodniczą do Lwowa. W planie tym liczył się p. Pol ze wszystkiemi tegoczesnemi wymaganiami smaku, perspektywy, dekoracyi ogrodowej, wygody spacerujących i t. d., nie zapomniał też o strzelnicy. Osoby zwiedzające wystawę ogrodniczą niewątpliwie zwrócą uwagę na ten ze znajomością wypracowany plan parku.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj w komedyi Przybylskiego "Państwo młodzi", w roli Kazimierza Walińskiego, wystąpił po raz pierwszy p. Morozowicz z Warszawy. Po pierwszym występie trudno wyrokować o talencie artysty; chcielibyśmy go widzieć w innych jeszcze rolach, — to jednak powiedzieć można już teraz, że p. M. zdaje się artystą rutynowanym, który zadanie swoje pojmuje sumiennie. Głos i dykcya bez zarzutu, ruchy swobodne, — słowem warunki są dobre, a wczoraj postać dokuczliwego teścia wyszła w wykonaniu p. Morozowicza bez porównania lepiej, niż w interpretacyi przesadnej p. Szymborskiego.

P. Śliwicki pożegnał się z publicznością krakowską w roli Hamleta, którą odtworzył z wielkim czarem poezyi i uczucia. Publiczność żegnała swego ulubieńca kwiatami i niekończącymi się oklaskami. Ofelię z wdziękiem odegrała p. Bednarzewska.

Teodor Fontane. Przedwczoraj doniósł telegraf o śmierci znakomitego niemieckiego powieściopisarza Fontanea. Zmarły był po śmierci Auerbacha i Freitaga chwałą literacką Niemiec na polu poważnej beletrystyki narodowej. Urodził się dnia 30 grudnia r. 1819 w Nowym Rupinie, w Marchii brandeburskiej. Początkowo miał poświęcić się aptekarstwu i rozpoczął nawet praktykę w Lipsku, wkrótce jednak poczynione znajomości w świecie literackim wywiodły go na szerszy widnokrąg. Objechawszy Anglię i Niemcy, osiadł w Berlinie i tu od roku 1849 był czynnym wyłącznie na niwie piśmienniczej. Podróże swe angielskie, poświęcone zbadaniu ballad i ich kolebki, tudzież teatru i sztuki tamtejszej, zawarł w kilku książkach: "Latoś Londynie" (1854), "Z Anglii. Studyum i listy" (1860). "Po drugiej stronie Tweedu. Obrazy i listy ze Szkocyi (1860). Bardzo popularnemi w Niemczech są jego "Wędrówki po Marchii brandeburskiej" (4 tomy, 1862, mnóstwo wydań), tudzież opisy kampanij pruskich z roku 1864, 1866 i 1870. Schwytany przez wolnych strzelców pod Domremi, przebył trzy miesiące w niewoli francuskiej, której dzieje opisał z wielką sztuką słowa w dziele: "W niewoli wojennej" (1870). Dziejom tej wojny poświęcił kilka innych dzieł historycznego pokroju. Dla literatury powszechnej o wiele ważniejszą jest wszelako działalność jego twórcza na polu romansu i powieści. Pierwsze już jego próby poetyczne "Poezye" (1851) i "Ballady" (1861) celowały jędrnością formy, pełną skupionej siły. Styl jego w prozie jest wielce odrębny i oryginalny: plastyczny, naturalny, barwny a zwięzły. Fontane był realistą, pełnym jednak duszy, cierpkim, aby nie być sentymentalnym. Do celniejszych powieści zmarłego należą: "Przed burzą", romans historyczny z lat 1812—1813 (1878, 4 tomy); "Grete Minde" (1880), "Ellernklipp" (1881), "L'Adultera" (1882), "Hrabia Petöfy" (1885), "Pod gruszą" (1886), "Cecylia" (1887), "Irrungen. Wirrungen" (1888), "Stine" (1890), a wreszcie ostatnie "Angiola Borgia" i "Stechlin" (1898).

Muza Fontane'a była północno-niemiecką, tkwił w nim wszelako prawdziwy poeta, dlatego zjednał sobie ku schyłkowi długiego życia gorące uznanie całych Niemiec, które w powieściopisarzu ceniły słusznie prawdziwego poetę.

Wystawa Rembrandta. Wiadomo, że celem uczczenia wstąpienia na tron holenderski młodziutkiej i uroczej królowej Wilhelminy, urządzono w Amsterdamie wystawę dzieł Rembrandta. Zaiste, nie można było piękniej i mądrzej uświetnić historycznego momentu nowego panowania, jak zbierając na jednem miejscu dzieła tego, który największy przyniósł zaszczyt swojej ojczyźnie. Urządzeniem wystawy zajął się głównie dr. Bredius, który w roku zeszłym przebywał w naszym kraju, zwiedzając publiczne i prywatne zbiory. On to pierwszy zwrócił uwagę na obraz w Dzikowie hr. Tarnowskiego. Obecnie obraz ten należy do najwspanialszych na wystawie amsterdamskiej. Jest to — jak wiadomo — obraz, przedstawiający jeźdźca na koniu w stroju Lisowczyka. Wystawa zawiera 130 obrazów i 400 rysunków. Wszystkie galerye publiczne, prywatne i wszyscy Monarchowie przysłali swoje obrazy, chcąc tym sposobem uczynić wystawę jak najkompletniejszą.

Zbioru ustaw i rozporządzeń administracyjnych, wydawanego we Lwowie pod redakcyą radcy Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, wyszedł zeszyt 15, zawierający arkusze 46—50, tomu II. Zeszyt zawiera w dalszym ciągu przepisy sanitarne.

Józef Hoffman. Warszawskie *Słowo* donosi: Bawiący obecnie na kuracyi u wód w Niemczech znakomity pianista Józef Hoffman, w nadchodzącym sezonie zimowym nie będzie koncertował. Zdaniem lekarzy, zdrowie artysty wymaga dłuższego odpoczynku. Projektowane przeto koncerty w Warszawie i podróż artystyczna do Rossyi nie dojdą do skutku.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę pierwsze przedstawienie operetki po powrocie z Warszawy. Danem będzie "Indigo czyli banda rozbójników", operetka w 3 aktach J. Straussa, z panną Bohuss, Kasprowiczową, Skalską, oraz pp. Boguckim, Myszkowskim, Orzelskim i Kratochwilem w głównych rolach.

W niedzielę po południu o pół do czwartej po raz czwarty "Państwo młodzi" komedya w 3 aktach Zygmunta Przybylskiego.

Wieczorem o pół do ósmej po raz drugi "Indigo czyli banda rozbójników" operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Jana Straussa.

W poniedziałek po raz trzeci "Indigo czyli banda rozbójników" operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Jana Straussa.

We wtorek na uczczenie walnego zjazdu delegatów Kółek rolniczych: "Przeor Paulinów czyli Obrona Częstochowy" obraz historyczny w 5 aktach przez Juliana z Poradowa z panem Żelazowskim w roli ks. Kordeckiego.

We środę po raz pierwszy "Agnieszka Jordan", dramat w 5 aktach Jerzego Hirschfelda przekład Jana Kasprowicza, z panią Żelazowską w roli tytułowej.

Wystawa ogrodniczo-pszczelnicza we Lwowie.

Na wzgórzu Stryjskiem, gdzie przed czterema laty roztaczał się tak mile zachowany w pamięci obraz świetnej Wystawy krajowej, rozbiła obecnie namioty wystawa ogrodniczo-pszczelnicza, urządzona staraniem specyalnego komitetu pod protektoratem JE. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, pod nazwą "wystawy jubileuszowej" z okazyi przypadającego w tym roku jubileuszu 50-letnich Rządów Najj. Pana.

Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się dziś przed południem po nabożeństwie w kościele św. Mikołaja, w czasie którego chór "Lutni" pod kierunkiem p. Cetwińskiego wykonał wspaniałe śpiewy kościelne.

O godzinie 11 przed południem zgromadzili się na placu powystawowym obok "pałacu sztuki" przemienionego obecnie na olbrzymią oranżeryę, członkowie komitetu z dyrektorem wystawy prof. Władysławem Tynieckim na czele, oczekując zaproszonych gości. Na otwarcie przybyli: JE. Namiestnik Leon hr Piniński, Ich Ekscelencye ks. Arcybiskupi Morawski i Isakowicz, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, radca Rządu inspektor kultury kraj. p. Władysław Struszkiewicz, członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński, wiceprezes gal. Tow. rolniczego p. Stan Brykczyński, komendant placu gen. Tempis, naczelny dyrektor poczt i telegrafów p. Seferowicz, prezydent miasta dr. Małachowski, wiceprezydenci pp. Schayer i Michalski, prezes Izby handlowej dr. Z. Marchwicki, członkowie Rady miasta, profesorowie Uniwersytetu: radca Dworu dr. Cwikliński, dr. Radziszewski, dr. Kadyi, dr. Rydygier, dr. Głąbiński, reprezentanci prasy i spory zastęp publiczności.

Gdy zgromadzeni weszli przez gustownie kwiatami przybrany przedsionek do głównej sali pałacu sztuki, w której znakomite okazy roślin cieplarnianych i swojskich porozmieszczała znana tutejsza firma „Woliński i Kaczyński" — zabrał głos Protektor wystawy JE. Marszałek krajowy Stan. hr. Badeni i wygłosił przemowę inauguracyjną. Dostojny mowca wskazał na doniosłe znaczenie wystaw płodów krajowych. Są one najlepszym środkiem do wykazania, w jakim kierunku produkcyi kraj celuje, w jakim stanie produkcya ta chwilowo się znajduje, a podają też zarazem środki i sposoby dalszego jej rozwinięcia, celem zapewnienia źródeł zbytu jednostkom, co niewątpliwie przyczynia się do podniesienia zasobów materyalnych kraju całego. Ten sam cel ma i niniejsza wystawa ogrodniczo-pszczelnicza, która licznym wystawcom, obok zaszczytnego uznania kół fachowych dla ich pracy i dzielności, obok zadowolenia wewnętrznego, będzie bodźcem, zachętą i otuchą do dalszej pracy. Jak z jednej strony przecenianie sił własnych, krajowych jest objawem ujemnym, tak z drugiej strony należy unikać braku zaufania w siebie samego, braku chęci oparcia się o własne siły — a jeżeli wystawa dzisiejsza w tym dziale produkcyi, który reprezentuje, producentom doda bodźca i otuchy, to z pewnością wielki krajowi przyniesie pożytek. Należy się przeto wdzięczność tym wszystkim, którzy wystawę urządzili, nie szczędząc pracy i trudów, a nagrodę znajdą w tem, o co im szło głównie: — w pożytku kraju całego.

Wystawa — rzekł JE. Marszałek w końcu — rozpoczętą była jak wszystkie dzieła publiczne w tym roku podjęte, pod znakiem Jubileuszu Rządów Najj. Pana. Mieliśmy nadzieję, że rok ten, i 2-gi grudnia w Państwie całem i w kraju naszym będzie dniem radości, dniem wesela. Zrządzenie Opatrzności postanowiło inaczej. Ale czy w dobrej, czy złej doli pozostaje nam zawsze możność wyrażania uczuć miłości, przywiązania i wierności dla najmiłościwiej panującego nam Cesarza i Króla. — Sądzę, że otwierając wystawę dzisiejszą winniśmy dać uczuciom tym silniejszy niż kiedykolwiek wyraz i dlatego wznoszę okrzyk: Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz, Franciszek Józef I. niech żyje!

Z wielkim zapałem powtórzyli obecni okrzyk ten trzykrotnie, a kapela 30 pp. pod kierunkiem kapelmistrza p. Rolla, umieszczona przed pałacem sztuki, zaintonowała hymn ludów.

Z kolei przemówił dyrektor komitetu wystawy, prof. Wład. Tyniecki. Podniósł na wstępie, że w dziale rolnictwa, a szczególnie ogrodnictwa nie ma kraj nasz tak ciągłej i nieprzerwanej tradycyi jak kraje zachodnie, mniej niż nasz wystawione na owe straszne niszczycielskie napady barbarzyńskie, które niszczyły nie tylko plony wyhodowane pracą całych pokoleń, ale niszczyły i całe pokolenia. Dalsi następcy musieli zawsze pracę zaczynać od początku. I obecnie na wystawie przedstawiony obraz hodowli kwiatów i nasion owocowych jest taką pracą po wielu burzach znowu od początku podjętą — a postęp, jaki się w pracy zaznacza, jest plonem na nowo zaczętej tradycyi. Wystawa jest dowodem najszczerszych w tej pracy chęci, a urządzona pod nazwą jubileuszowej, świadczy zarazem o gorącem przywiązaniu pracowników krajowych do Osoby Najj. Pana.

Mowca zakończył oddaniem wystawy pod opiekę reprezentacyi m. Lwowa.

Prezydent miasta dr. Małachowski odpowiedział imieniem reprezentacyi, że chętnie przyjmuje ona ten obowiązek, albowiem zwłaszcza o ogrodnictwo było od dawna niejako pieszczonem dziecięciem, Benjaminkiem Lwowa, o czem świadczą nasze ogrody i plantacye, które zyskały uznanie nie tylko swoich ale i obcych. Ogrodnictwo nadto zasługuje na tem troskliwszą opiekę, że pielęgnowanie ogrodów i sadów przyczynia się do podniesienia zdrowotności miasta i do zasilenia jego aprowizacyi — nie mówiąc już o wielkiem znaczeniu pod względem upiększenia zewnętrznego.

Składając podziękę za urządzenie wystawy w ręce najgorliwszych reprezentantów Towarzystwa sadowniczo-ogrodniczego i komitetu pp. prof. dr. Ciesielskiego i prof. Tynieckiego słowami "Szczęść Boże!" wyraził prezydent życzenia powodzenia wystawie, w tej myśli, aby jak największy krajowi przyniosła pożytek.

Na tem zakończyła się uroczystość otwarcia wystawy, poczem zgromadzeni Dostojnicy i zaproszeni goście zwiedzali szczegółowo trzy główne działy wystawy, z których pierwszy: "Ogrodnictwo" mieści się w pałacu sztuki, drugi "Pszczelnictwo" w pałacu architektury, a trzeci "Sadownictwo" w hali muzycznej.

Odkładając szczegółowe opisy tych działów do następnych numerów, zaznaczamy, że szczególnie świetnie przedstawia się dział pierwszy i ostatni, które też zyskały powszechne wyrazy pochwał i uznania zwiedzających.

Trwanie wystawy projektowane jest na dni dziesięć. W obec tak krótkiego terminu, nie pomylimy się, sądząc, że publiczność nasza pospieszy jak najliczniej, celem zwiedzenia wystawy, ze wszech miar zajmującej i pouczającej, a zarazem dającej wielkie estetyczne zadowolenie.

Z Izby sądowej.

(*Wydanie depozytu*).

Kraków, 24 września.

W tutejszym kraj. sądzie cywilnym odbyła się dzisiaj rozprawa w procesie pani Tekli Micewskiej przeciw Towarzystwu wzajemnego kredytu w Krakowie o zapłacenie sum 19.192 zł. 55 ct. oraz 2.906 z tytułu wydania depozytu, będącego własnością skarżącej, do rąk Czesława Kieszkowskiego bez specyalnego upoważnienia właścicielki.

Kieszkowski otrzymał wprawdzie od pani Micewskiej kwit depozytowy, w swoim czasie pobierał kupony i depozytem rozporządzał, nie miał jednak — według zeznania p. Micewskiej — formalnego pełnomocnictwa, jakiego przepisy Towarzystwa wymagają do podjęcia depozytu. Następnie Kieszkowski wymienione sumy zdefraudował.

Masę konkursową Czesława Kieszkowskiego zastępował na żądanie pozwanego Towarzystwa zarządca tejże masy adwokat dr. Bronisław Gutkiewicz w charakterze interwenienta ubocznego.

Rozprawę prowadził według nowej procedury radca Sare w asystencyi radcy Mendelsburga i sekretarza Dąbrowskiego. Towarzystwo wzajemnego kredytu zastępował syndyk Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń, adwokat dr. Władysław Lisowski, p. Micewską prof. dr. Rosenblatt.

Jako świadków przesłuchano: Jadwigę i Kazimierę Micewskie, Zygmunta i Edwarda Micewskich, Edwarda hr. Starzeńskiego, Władysława hr. Mycielskiego, Zdzisława Ritterschilda i Karola hr. Scipiona.

Pani Tekla Micewska, osoba wiekowa, nie mogła przybyć do sądu dla złożenia zeznań, trybunał udał się przeto do jej mieszkania w zakładzie Helclów i tam ją przesłuchał.

Późnym wieczorem zapadł wyrok następujący:

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie obowiązane jest zwrócić powódce, pani Tekli Micewskiej, w ciągu dni czternastu pod rygorem egzekucyi, papiery wartościowe łącznej wartości 19.300 zł. w skarże wymienione, wraz z procentem bieżącym od każdego z tych papierów, począwszy od dnia 1 lipca 1897, albo zwrócić wartość tychże papierów podług kursu z dnia skargi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Reforma ustawodawstwa akcyjnego.

Z Wiednia telegrafują nam:

Przygotowania do prowizorycznego i definitywnego uregulowania reformy ustawodawstwa akcyjnego postępują raźno. Projekt regulatywu dla komisyi związkowej jest już opracowany i w tych dniach będzie poddany pod komisyjne obrady w Ministerstwie ze współudziałem znawców, poczem nastąpi ostateczna redakcya projektu.

Co do reformy ustawodawstwa akcyjnego, będzie w tych dniach rozesłany ostatecznie ułożony kwestyonaryusz dla ankiety, która ma się niebawem odbyć. Ankieta będzie przeprowadzona pisemnie. O danie opinii będą wezwane oprócz korporacyj fachowych, jak zarządy giełd pieniężnych i towarowych w Wiedniu, Pradze i Tryeście, oraz Izb handlowo-przemysłowych i obu sekcyj przybocznej Rady przemysłowej — także fakultety prawnicze wszystkich austryackich Uniwersytetów.

Wszystkim wezwanym o danie opinii korporacyom fachowym przysługuje prawo stawiania wniosków mniejszości, czy też samoistnych, oraz dołączania do swych własnych opinij ewentualnych opinij towarzystw lub związków, istniejących w ich okręgu urzędowym. Termin przedkładania opinij w Ministerstwie sprawiedliwości, celem przyspieszenia akcyi, ograniczono na dwa miesiące.

sierpniu 1898 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 841 wniosków na sumę 6,135.758 Kor w. a., a wystawiono polic 719 na sumę 5,390.201 Kor w a. Od 1 stycznia do 31 sierpnia 1898 r. wniesiono 7.604 wniosków na sumę 57.460.528 Kor w. a. a wystawiono 6 431 polic na sumę 49,313 346 Kor. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 sierpnia 1898 r. wynoszą 3,178.433 Kor. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił w dniu 31 grudnia 1897 r 410,815.677 Kor. w kapitałach i 476.792 Kor. w. a. w rentach na 66.636 policach, na co rezerwowano w gotówce 106,055 417 Kor. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1897 w dziale życiowym wynoszą 5,488.849 Kor. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 606,962.236 Kor. 46 h. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Lwów, 24 września.

Pan Namiestnik zawiadomiony przez Prezydenta miasta Lwowa, że na posiedzeniu Rady miejskiej z 22 b. m. zapadła uchwała w sprawie stanu wyjątkowego, zażądał w myśl określonych w dziale VII. statutu miasta Lwowa praw Rządu do nadzoru nad gminą, udzielenia odpisu tej uchwały, poczem wydał do Prezydenta miasta Lwowa reskrypt następującej treści:

Na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 22 września b. r. zapadła następująca uchwała:

„Reprezentacya kr. stoł. m. Lwowa wyraża przekonanie, że dalsze trwanie stanu wyjątkowego w dotkniętych nim 33 powiatach jest niepotrzebne, ustawami nieuzasadnione i że go dla dobra kraju i jego mieszkańców niezwłocznie uchylić należy.

Reprezentacya kr. stoł. m. Lwowa upoważnia Pana Prezydenta, by w krótkiej drodze zakomunikował powyższą uchwałę P. Namiestnikowi.“

Ponieważ powyższa uchwała Rady miejskiej tak pod względem formy jak i treści wychodzi poza prawny zakres działania Rady, określony w rozdziale pierwszym, działu IV. statutu król. stoł. miasta Lwowa, jak niemniej poza uprawnienie, które z tytułu ogólnych praw obywatelskich, mianowicie prawa petycyonowania lub objawiania swej opinii (artykuły 11 i 13 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 Nr. 142 Dz. u. p. o ogólnych prawach obywateli Państwa), Radzie miejskiej przyznanem by być mogło, przeto stosownie do mego obowiązku, określonego §. 108 statutu, zakazuję wykonania tej uchwały i odpis wyciągu z protokołu Rady zwracam.

Polecam W. Panu Prezydentowi, treść tego reskryptu podać do wiadomości Rady miejskiej.

Przeciw tej decyzyi służy rekurs do wys c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, który w ciągu czterech tygodni na ręce c. k. Namiestnictwa wnieść wolno.

Piniński m. p.

Komisya prawnicza Izby posłów sejmu węgierskiego przyjęła z małemi stylistycznemi zmianami projekt ustawy, tyczący się inartykułowania wspomnienia o ś. p. Najj. Cesarzowej i Królowej Elżbiecie.

Sprawa pułkownika Picquarta, którą nazwaliśmy wczoraj epizodem Dreyfusowskiego dramatu, staje się nagle pierwszorzędną polityczną kwestyą, mogącą nawet w danym razie rozstrzygnąć o losie Francyi, a przynajmniej Republiki. W osobie Picquarta streszcza się konflikt między władzą wojskową, reprezentowaną przez ministra wojny Chanoine i gubernatora Paryża, gen. Zurlinden, a władzą cywilną, na której czele stoi gabinet Brissona. Większość dzienników republikańskich widzi prezydenta Republiki w pierwszym obozie i przeciw niemu zwraca swoje pociski. W każdym razie sytuacya jest bardzo poważna, a lada chwila zamienić się może w groźną! Najbardziej niepopularną w tej chwili osobą jest generał Zurlinden, który po za plecami gabinetu przeprowadził wydanie Picquarta przez władze cywilne sądom wojskowym i osadzenie go w areszcie wojskowym. W Paryżu panuje przekonanie, że sfery wojskowe za jakąbądź cenę pragną przeszkodzić rewizyi procesu Dreyfusa. Dzienniki republikańskie wzywają rząd do rozwinięcia energii, usunięcia gen. Zurlindena i wdrożenia jak najrychlej kroków, zmierzających do rewizyi procesu. W Paryżu nastrój umysłów jest tak gorący, jak w czasie procesu Zoli — tylko, że tym razem *vox populi* jednomyślnie prawie zwraca się przeciw sztabowi generalnemu. Z wielkiem naprężeniem oczekują zdarzeń najbliższych dni. Jawny konflikt między stronnictwem wojskowem a rządem jest już nieunikniony. Także sfery finansowe zaczynają się już niepokoić: na giełdzie paryskiej usposobienie przygnębione.

Z surową i ostrą krytyką spotyka się także gorzej niż dwulicowa rola, jaką odgrywa w tym całym skandalu prezydent Republiki, p. Faure. Nie ulega już żadnej wątpliwości, że w sprzysiężeniu partyi wojskowej Faure czynny bierze udział. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, przesilenie dosięgło już punktu kulminacyjnego, a najbliższe chwile przynieść mogą wieści o sensacyjnych, decydujacych zdarzeniach.

Prasa obu stronnictw, na jakie się dziś cała Francya podzieliła, w najwyższym stopniu rozdrażniona. Nikt już prawie nie mówi o Dreyfusie, tylko o Piquarcie, nie chodzi o wyroki sądowe z przeszłości, ale o niebezpieczną grę, jaką z rządem konstytucyjnym prowadzi Zurlinden i stronnictwo wojskowe.

Stwierdzono, że owo *pétit bleu*, adresowane do Henry'ego, nie pochodziło od niemieckiego *attaché* wojskowego Schwarzkoppena, tylko od jednego z tych agentów, których pismo znał Picquart Nie jest już tajemnicą, że był to ten sam agent, który sfabrykował również osławione *bordereau*.

Według stenograficznych protokołów z procesu Esterhazego, ów list kartkowy, o którym teraz mówią tak głośno, zwany *pétit bleu*, miał następujące brzmienie: „Do majora Esterhazego. Oczekuję przedewszystkiem bardziej szczegółowych wyjaśnień o tem, coś mi pan w bieżącej sprawie zakomunikował. Proszę mi przeto dać oświadczenie pisemne, abym mógł osądzić, czy mam dalej stosunki z domem R utrzymać, czy nie. *Podpisano C.*

Picquarta jeszcze wczoraj nie przesłuchiwano. Adwokatowi Laboriemu, który chciał go odwiedzić, oświadczono, iż Picquart musi na razie pozostać w najściślejszem odosobnieniu i że dopiero, gdy zostanie podpisany akt oskarżenia przeciw niemu, będzie mogło być wydane pozwolenie odwiedzania go.

Dziś odbędzie się rada gabinetowa pod przewodnictwem prezydenta gabinetu Brissona. Jak słychać, Rada zajmie się wnioskami, które komisya rewizyjna miała ostatecznie sformułować wczoraj wieczorem.

Köln. Ztg. donosi z Paryża, że najnowszy zwrot w sprawie Dreyfusa, mianowicie oddanie Picquarta pod sąd władzy wojskowej, wywołało obawę, jakoby generalicya dążyła do zamachu stanu. *Köln. Ztg.* odwołując się na zeznania świadków w procesie Zoli przedstawia, że pneumatyczna karta, o której sfałszowanie pomawiają Picquarta, dostarczoną został sztabowi generalnemu przez tego samego agenta, który dostarczył wszystkich innych dokumentów. Wreszcie zapewnia *Köln Ztg.* na podstawie informacyj, że owa kartka nie pochodzi od Schwarzkoppena.

Z Paryża donoszą, że przyjaciele Esterhazego pragną powrotu jego do Francyi. Boją się rewelacyj, jakiemi Esterhazy codziennie w dziennikach angielskich grozi. Ufają, że sztab generalny użyczać mu będzie i nadal swej ochrony. Możliwem jest, że właśnie dlatego całą akcyę przeciw Picquartowi tak ułożono ze strachu przed coraz bardziej zagrażającemi zeznaniami Esterhazego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

† Jej Ces. i Król. Mość Najj. Pani.

Wiedeń, 24 września. (*Telef.*). Staraniem austr. Tow. Czerwonego Krzyża odbyło się dziś za duszę ś. p. Cesarzowej Elżbiety w kościele św. Piotra *Requiem*, w obecności Protektorki Towarzystwa Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy i zastępcy Protektora Najdostojniejszego Arcyksięcia Ludwika Wiktora.

Wiedeń, 24 września. (*Telefonem*). Najj. Pan złożył dziś przed południem wizytę byłej ochmistrzyni ś. p. Cesarzowej Elżbiety hrabinie Harrach.

Wiedeń, 24 września. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe pismo odręczne do marszałka nadwornego (*Oberststabelmeister*) gen. Berzewiczy'ego, w którem Monarcha dziękując za pełne poświęcenia i wierne usługi, oddane przezeń ś. p. Najj. Pani, nadaje mu order Żelaznej Korony pierwszej klasy.

W drugiem Najwyższem piśmie odręcznem, wystosowanem do hrabiny Harrach, Najj. Pan uwalniając ją w łasce ze stanowiska wielkiej ochmistrzyni Dworu ś. p. Cesarzowej, wyraża jej najgorętsze podziękowanie za gotowość, z jaką podjęła się urzędu i za okazane przy przewiezieniu śmiertelnych szczątków ś. p. Najjaśniejszej Pani poświęcenie.

Następnie wyraził Monarcha przy sposobności rozwiązania Dworu ś. p. Najj. Pani podziękowanie wielkiemu ochmistrzowi hrabiemu Bellegarde za pełne poświęcenia i znakomite usługi, oraz nadał damie dworskiej hr. Festetics i lektorce Ferenczy w uznaniu wiernych ich usług, ordery Elżbiety pierwszej klasy, lektorowi Barkerowi order Franciszka Józefa a w końcu rozmaite odznaczenia licznym sługom z Dworu ś. p. Najj. Pani.

Haga, 24 września. Druga Izba Stanów generalnych uchwaliła rezolucyę, wzywającą rząd, aby Rządowi austryackiemu wyrażono współczucie z powodu zgonu ś. p. Najj. Cesarzowej. Minister spraw zagranicznych przyłączył się do tej rezolucyi.

Kraków, 24 września. (*Telefonem*). Rada nadzorcza Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń odbyła dziś o godzinie 11 przed południem posiedzenie pod przewodnictwem p. Józefa Męcińskiego. Rada nadzorcza uchwaliła złożyć Najj. Panu we właściwej drodze wyrazy najgłębszego żalu i współczucia z powodu ciosu, jakim dotknęła Najj. Pana, Monarchię i kraj cały tragiczna śmierć ś. p. Najj. Pani.

Rada nadzorcza uchwaliła zastosować się do uwag i żądań Ministerstwa spraw wewnętrznych i wprowadzić do statutu liczne postanowienia i obowiązujące przepisy ze statutów szczegółowych działu ogniowego, gradowego i życiowego. a także regulamin ministeryalny z 5 czerwca 1896 r. Sprawa pójdzie więc napowrót do Ministerstwa spraw wewn. a po zatwierdzeniu statutu — czemu już nic nie stoi na przeszkodzie, wymaganą będzie jeszcze klauzula legalizacyjna, która także drogą urzędową przez starostwo, Namiestnictwo i Ministerstwo uzyskaną być może.

Listopadowe wybory do Rady nadzorczej w wielu okręgach odbędą się jeszcze na podstawie dzisiejszego statutu, Rada nadzorcza bowiem, powołana do prowadzenia spraw wewnętrznych administracyjnych, musi się znajdować w komplecie statutem przepisanym i funkcyonować dopóty, dopóki nowa Rada przez zebranie delegatów wybraną nie będzie.

Posiedzenie zamknięto o godz. pół do 3 po południu.

Kraków, 24 września. (*Telefon*). Otwarcie ofert na budowę wodociągów krakowskich odbędzie się we wtorek 27 b. m. o godzinie 12 w południe, a to dla tego, ażeby mogli przy otwarciu uczestniczyć także zamiejscowi oferenci.

Kraków 24 września. (*Telefonem.*). Wczoraj o godzinie 4 po południu w biurze notaryusza Niemczewskiego odbyła się licytacyjna sprzedaż 49 sztuk udziałów dawniejszej spółki naftowej „Potok“, obecnie gwarectwa naftowego „Kraków“, będących dawniej własnością Czesława Kieszkowskiego, a należących teraz do masy krydalnej. Wartość ich nominalna wynosiła 49.000 koron, nabył je zaś Edward hr. Starzenski za cenę 4.900 zł.

Wiedeń, 24 września. *Wiener Zeitung* ogłasza, że Najj. Pan zamianował profesora Uniwersytetu dr. Antoniego Marsa w Krakowie, zwyczajnym profesorem położnictwa i genekologii na Uniwersytecie we Lwowie.

Wiedeń, 24 września. (*Telefonem.*). Na dzisiejszej konferencyi przywódców stronnictw lewicy uchwalono manifestacyę kondolencyjną, którą deputacya, z trzech członków złożona, zakomunikować ma P. Prezydentowi Ministrów hr. Thunowi z prośbą, aby ją złożył u stóp Tronu.

Wiedeń 24 września. Dzienniki tutejsze ogłaszają, że z wiarygodnego źródła upoważnione są do oświadczenia, iż doniesienie, jakoby ambasador francuski w Wiedniu w najbliższym czasie miał opuścić swój posterunek, jest zupełnie bezpodstawne.

Gorycya, 24 września. Sesyę Sejmu zamknięto wczoraj trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj Pana. — Posłowie słoweńscy nie przybyli na wczorajsze posiedzenie.

Berno szwajcarskie, 24 września. Rada związkowa postanowiła wydalić z granic rzeczypospolitej 36 anarchistów oraz powzięła dalsze postanowienia, zarządzające jak najściślejszy nadzór nad anarchistami.

Paryż, 24 września. Wczoraj po południu zjawiła się w redakcyi dziennika *Lanterne* żona deputowanego Paulmier i oświadczyła, że pragnie rozmówić się z deputowanym Millerandem. Ponieważ Millerand był nieobecny, przeto przedstawił się jej redaktor Olivier. Wówczas pani Paulmier dobyła rewolweru i strzeliła do Oliviera dwa razy, raniąc go śmiertelnie. Oliviera odwieziono do szpitala. Lekarze wątpią, aby go można ocalić od śmierci. Pani Paulmier zeznała następnie, że chciała zabić Milleranda z powodu artykułu, pomieszczonego w rannem wydaniu *Lanterne*, omawiającego pismo jej męża z żądaniem do ministra wojny, aby położył wreszcie koniec napaściom na armię, wywołanym sprawą Dreyfusa.

Paryż, 24 września. Ostatnie posiedzenie komisyi, która miała orzec o rewizyi procesu Dreyfusa odbyło się dzisiaj o godzinie 9 rano.

Uchwały komisyi już zapadły. Komisya miała dzisiaj ustalić w sposób definitywny osnowę wydanej przez siebie opinii i opinię tę wręczyć ministrowi sprawiedliwości.

Sądzą, że komisya oświadczyła się na korzyść rewizyi procesu; przeważna część dzienników oświadcza, że zgadza się na to.

Zapewniają, że Brisson jest przeciwny zwołaniu Izby posłów, wychodząc z tego stanowiska, że kwestya rewizyi jest aktem rządowym.

Madryt, 24 września. Ewakuacyę wyspy Portorico Hiszpani rozpoczęli w dniu 20 b. m.

Londyn, 24 września. *Pall Mall Gazette* donosi, że konsul angielski w Shangai podał do wiadomości swego rządu, iż cesarz chiński został zamordowany.

Londyn, 24 września. (*Telefonem*). *Times* odebrał depeszę z Shangaj, że tamtejszy Taotai otrzymał z Pekinu rozkaz uwięzienia dotychczasowego doradcy cesarza Kang-Ju-Maia, który w obec edyktu, zaprowadzającego regencyę, na pokładzie parowca wyjechać miał z Pekinu do Shangaj. Taotai zwrócił się do konsula angielskiego z prośbą o pomoc w uwięzieniu Kang-Ju-Maia, którego nazwał „zbrodniarzem, złożonym z urzędu.“

Widocznie — dodaje korespondent — stronnictwo cesarzowej uznało złożenie reformatora z urzędu za potrzebne, a natychmiastowe jego ścięcie w razie gdyby został przychwycony, jest nader prawdopodobne.

Londyn, 24 września. (*Telefonem*). *Times* donosi, że urzędnicy chińscy w Shangaju pogłosce o śmierci cesarza powszechnie dają wiarę.

Depesza *Daily Mail* z Shangaj zaznacza, że do złożenia Kang-Ju-Maja z urzędu przyczyniły się w znacznej mierze wpływy rossyjskie. Dla ochrony interesów angielskich pożądana jest szybka interwencya rządu brytyjskiego.

Londyn, 24 września. Królowa nadała wicekrólowi Indyj Curzonowi godność para z tytułem lorda.

Londyn, 24 września. *Daily Chronicle* donosi, że sirdar Kiczener w nagrodę za zdobycie państwa derwiszów zostanie zamianowany lordem z przydomkiem „of Chartum“ i otrzyma od królowej gratyfikacyę w sumie 25.000 funtów szterlingów.

Nowy York, 24 września. W rewirze węglowym w Bronswille (Pensylwania) w skutek eksplozyi gazów w kopalni, pięćdziesięciu czterech robotników żywcem zasypanych. Dotychczas wydobyto już trudne do rozpoznania zwłoki ośmiu; 27 poranionych uratowano, wszyscy inni są straceni. Eksplozyę spowodowało użycie nieosłoniętej lampy.

San Jago de Chile, 24 września. Minister spraw zagranicznych w Chili i poseł argentyński podpisali wczoraj układ, mocą którego oba kraje, część granicznej kwestyi spornej, oddają pod sąd rozjemczy królowej angielskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 24 września 1898, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 166·40, Węgierskie akcye kredytowe 384·—, Akcye anglo-austryackie 155·25, Akcye banku Union 292·50, Kredytowe ziemskie 438·—, Kredyty 352·75, Akcye kolei połnduiowej 74·50, Losy tureckie 58·30, Akcye kolei państwowej 348·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·20, Akcye tytoniowe 129·50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Ebental 260·—, Akcye banku dla krajów koronnych 222·50, 4-procentowa węgierska renta złota 119·60, Akcye banku związkowego 263·—, Rubel papierowy 1·28·—. Węgierska renta papierowa 98·20, Rimurania 249·—. Usposobienie mdłe.

Giełda zagraniczna, dnia 23 września 1897 r. godzina 4 minut 30. **Paryż:** 3-prc. renta 102·40, lombardy —·—, Usposobienie —. **Berlin:** ruble rossyjskie 216·50, Akcye kredytowe 221·50, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 169·80, Lombardy 32·—. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 września 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. L. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, Br. Wyganowski ze Schodnicy, J. Radziejowski z Dytkowic. A. hr. Piniński z Sus czyna, L. br. Brückman z Monasterzec, J. Jabłonowski z Zagwoździa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. I. Marcinków z Sołotwina, I. Bartatić i E Betz z Stanisławowa, H. Schübe z Wiednia, D. Biliński z Skałata, I. Kreiml z Wiednia, I. Teodorowicz z Rusowy, Z. Skibniewski z Wołynia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — **Biblioteka muzealna** otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie **w** domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 24 września 1898.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	209.50	211.50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292 —	295 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	378 —	388 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260 —	265 —
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.50	211.—
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 30	111 —
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 20	100 90
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100 80	101 50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 50	98 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97 50	98 20
4% los w 56 lat.	96 —	96 70
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 60	98 30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 30	— —
„ „ 4½% (3. em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 50	98 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	95 60	96 30
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	28 50	28 50
„ Stanisławowa	50 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleond'or	9 49	9 59
Pół Imperiał	9 47	9 57
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 —	128 —
10 marek niemieckich	58 60	59 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 września 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100 85	101.05
luty-sierpień	100.80	101.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100 60	100 80
kwiecień-październik	100.60	100 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.50	165.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.65	141.65
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.75	159.75
„ „ 1864 po 100 zł.	195.—	196.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	150.50	151.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.—	121.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101 05	101 25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	121.50	122.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.45	128.45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.—	210.90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	114.10
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.90	100 90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.—	101 —
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.40	99.40
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	119.90	120.40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.65	119 85
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	98.10	98.30
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	101.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	141.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	161 25	162.25
„ „ „ za 50 zł.	161.25	162 25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.25	98.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.10	97.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	131.—	131.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.50	110.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.—	97.90
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.20	98.20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95.50	95.65
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	32.50	33.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.50	59.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużn. (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.—	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.30	99.30
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.25	121.25
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.	105 75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.80	97.30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.25	98.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.—	96.10
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100 80	101 60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 49½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.—	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.—	118.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100 10	101.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.15	101.15
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.15	101.15
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.70	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.50	93 50
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.70	108.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.80	108 80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.30	99 80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.30	200.—
Clary 40 zł. mk.	61.—	62.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.50	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.50	23 50
Palffy 40 zł. mk.	64.—	65.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.25	20.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.35	11 35
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.—	27.—
Salma 40 zł. mk.	82.—	82.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.—	29.—
St. Genois 40 zł. mk.	80.20	81.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.50	156.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1426 —	1428 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	354.—	354.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	387. —	388. —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	751.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	381.—	383.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	209.50	210.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	223.50	224.—
„ Austro-węg. 600 zł.	904 —	906.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	293.75	294.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	133 —	134.—
Zivnostenska banka 100	130 —	131 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	160.—	170.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3395.—	3405. —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294 —	295.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	212.—	214.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	454.—	455 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	318 —	319.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	165 75	166 25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	752.—	753.50
Schodnicy 500 kor.	665.—	670.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank	130.—	131 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	169.—	169 50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.90	58.97
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.10	120.20
Paryż za 100 fran.	47.50	47.57
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.10	44 20
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 37	47.45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9 55
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.87	58 92
Włoskie banknoty za 100 lir.	44 15	44 25
Ruble	1.27	1 27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. III. 2548/98 (1) (5869)

Przeciw Mozesowi Dawidowi Byk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu kraj. j handl. we Lwowie przez Tadeusza Szpakowicza pozew o 500 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mozesa Dawida Byka, ustanawia się pana dr. adw. Kazimierza Czarnika we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mozesa Dawida Byka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd kraj. j. handl., Oddział III.
Lwów, dnia 20. września 1898.

L. cz. C. I. 49/98 (2) (5847 1—3)

W sprawie Wania Boczniewicza przeciw Waniowi Chomie o zapłatę sumy 100 złr., toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Grybowie, ma być doręczony wyrok z dnia 20. maja 1898 l cz. C. I. 49/99 (2), którym pozwany zasądzonym został na zapłatę sumy 100 złr. a. w. zpn. Waniowi Boczniewiczowi, włościaninowi w Stawiszy.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wanio Choma przebywa, ustanawia się dla niego, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Semana Hawrylaka ze Stawiszy.

Tenże kurator zastępywać będzie Wania Chomę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 19. sierpnia 1898.

L. cz. T. 40/98 (1) (5836 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy wzywa edyktem posiadacza wekslu z daty Bochnia 24. sierpnia 1898, na sumę 1000 złr. w. a. opiewającego, w dniu 24. listopada 1898 płatnego na zlecenie własne, przez Mayera Einhorna wystawionego, a przez Alojzego Letschera jako akceptanta podpisanego, ażeby najdalej do dni 45, począwszy od następnego dnia płatności tego wekslu liczą, takowy Sądowi przedłożył, po bezkutecznym bowiem upływie zakreślonego terminu na żądanie Mayera Einhorna powyższy weksel za umorzony uznanym zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 2 września 1898.

L. cz. firm. 875 (poj II. 82) (5870)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma Wit Grzywiński, restauracya i kawiarnia we Lwowie, została 7. lipca 1898 wykreśloną z rejestru dla firm pojedyńczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 5. września 1898.

L. cz. Cw. II. 2566/98 (2) (5837)

Przeciw Józefowi Kaufmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k Sądu kraj. j. handlowego przez Józefa Mendla Krengla pozew wekslowy w dniu 30. sierpnia 1898 o 165 złr.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty w dniu 16. czerwca 1898.

Celem strzeżenia praw Józefa Kaufmanna, ustanawia się pana adw. dra Józefa Gleitzmana w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kaufmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział II.
Kraków, dnia 31. sierpnia 1898.

L. cz. Firm. 69 p jed. II 54 (5891)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedyńczych wpisał firmę „Mendel Hammer“ handel hurtowny okowitą w Hłudnie, i że właścicielem firmy jest Mendel Hammer w Hłudnie zamieszkały.

Sannok, d. 22 lipca 1898.

Do l. 24.978/98. (5864 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1899, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia, względnie wypowiedzenia na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1. stycznia 1899 do 31. grudnia 1901, rozpisuje się pierwszą licytacyę, a to co do mięsa na dzień 18., zaś co do wina na dzień 19. października 1898.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10% wadyum, mogą być wnoszone na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie najdalej do 6-tej godziny po południu, dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej, do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych:

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania zł.	ct.	Wadyum 10% zł.	Licytacya ustna odbędzie się
1	Czchów	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	964	—	96	Licytacya ustna odbędzie się w c. i k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie dnia 18. października 1898 od godziny 9-tej do 1-szej z południa.
2	Mielec		5000	—	500	
3	Pilzno		1996	—	200	
4	Ryglice		517	—	52	
5	Tarnów		33798	—	3380	
6	Zakliczyn		1137	—	114	
7	Czchów	Prawo poboru podatku spożywczego od wina	41	—	4	Licytacya ustna odbędzie się w c. i k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie dnia 19. października 1898 od godziny 9-tej do 1-szej z południa.
8	Dąbrowa		310	—	31	
9	Jodłowa		33	—	3	
10	Mielec		475	—	48	
11	Pilzno		186	—	19	
12	Ryglice		22	—	2	
13	Żabno		160	—	16	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnów, dnia 16. września 1898.

L. 2563 (5881 2—3)

Dnia 7 października 1898 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. zarządu salinarnego licytacya za pomocą ofert pisemnych, celem dostawy w roku 1899 następującego materyału budulcowego a mianowicie:

Drzewo jodłowe okrągłe 8—10 cm. grube 9·5 m. długie sztuk 200
Drzewo jodłowe okrągłe 16 cm. grube 6·63 m. długie sztuk 220,
Drzewo jodłowe okrągłe 18 cm. grube 6·63 m. długie sztuk 330,
Drzewo jodłowe okrągłe 21 cm. grube 6 63 m. długie sztuk 1050,
Drzewo jodłowe okrągłe 24 cm. grube 6 63 m. długie sztuk 1900,
Drzewo jodłowe okrągłe 26 cm. grube 6·63 m. długie sztuk 1740,
Drzewo jodłowe okrągłe 29 cm. grube 6·63 m. długie sztuk 1500,
Drzewo jodłowe okrągłe 31 cm. grube 6 63 m długie sztuk 1250,
Drzewo jodłowe okrągłe 37 cm. grube 6 63 m. długie sztuk 50,
Drzewo jodłowe okrągłe 26—29 cm. grube 8 m długie sztuk 130,
Drzewo jodłowe okrągłe 26—29 cm. grube 10·5 m. długie sztuk 20,
Drzewo okrągłe sosnowe do pomp 30—32 cm. grube 3 8 m. długie sztuk 100.

Dokładnie sporządzone i opieczętowane oferty, ostemplowane znaczkiem na 50 ct., zawierające wadyum w wysokości 5% oferowanej kwoty i zaopatrzone klauzulą, iż oferentowi dokładnie są znane warunki licytacyjne i że tymże się bezwarunkowo poddaje, wnosić należy najpóźniej do godziny 11 rano w dniu licytacyi na ręce c k. naczelnika.

Na kopercie należy umieścić napis „Oferta N. N. na dostawę materyału budulcowego w roku 1899".

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 11 przed południem.

Bliższe warunki tej licytacyi, które oferenci własnoręcznie podpisać mają, przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego c. k. zarządu salinarnego lub w c. k. Dyrekcyach okręgu skarbowego w Samborze, Przemyślu, Sanoku, Rzeszowie, Tarnowie, Nowym Sączu, Wadowicach i Krakowie.

C. k. Zarząd salinarny
Wieliczka, 20 września 1898.

L. cz E 55|98 (8) (5843 2—3)

Na żądanie Benjamina Finka w Biały wyżnej, zastąpionego przez adw. dra. Jana Hozera. adw. w Grybowie, odbędzie się dnia 5 października 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 16 ks. gr. gm. kat. Zembrzyce objętej. dłużników Pawła i Rozalii Putyrów własnej, tylko z 6 parcel gruntowych składającej się w łącznej przestrzeni 676□° bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 119 zł. 5 ct

Najniższa cena wynosi 79 zł., 36 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Wadowice, dnia 17 sierpnia 1898.

L. cz. III 1885|91 1 (5770 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 października 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 listopada 1898 nawet poniżej takowej. licytacya realności l. 76 w Słomce, według wyk. hip l 133 w 1 3 części Franciszki z Figurów Dudziakowej własnej, na rzecz Joela Amsterdamera pto. 7 zł. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 160 zł. 18 ct.
Wadyum 16 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Emanuela Wintera c. k. notaryusza w Mszanie dolnej

C k. Sąd powiatowy Oddział II
Mszana dolna, 6 sierpnia 1898.

L. cz. III 893|1069 1 (5771 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 października 1898 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 25 listopada 1898 nawet poniżej takowej licytacya 48|192 części posiadłości lwh. 236 144|3072 części posiadłości lwh. 235 i 144|1536 części posiadłości lwh. 234 ks. gr. gminy kat. Kasinka mała objętych, Jana Cira własnych, na rzecz Naftalego Sesslera, celem zaspokojenia re ztującej kwoty pto 31 zł. 76 ct. z pn.

Cena wywołania 225 zł. 60 ct.
Wadyum 22 zł 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p Emanuela Wintera, c. k. notaryusza w Mszanie dolnej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Mszana dolna, 6 sierpnia 1898.

L. cz. E 143/98 4 (5846 3—3)

Na żądanie Artyma Maciejowskiego w Izbach, odbędzie się dnia 24 września 1898 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 6/9 części realności lwh. 17 ks. gr. gminy kat. Czertyżne, Jana, Antoniego i Anny Kobanów własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pługa, 1 bron i 1 wozu.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 856 zł. 69 ct, przy należności zaś na 4 zł 67 ct.

Najniższa cena wynosi 552 zł. 38 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd egzekucyjny Oddział II.
Grybów, dnia 20 lipca 1898.

L. 79279 (5857 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Na wykonanie mostu drogowego na Rabie w Proszówkach p Bochnią, odbędzie się 31 października 1898 w c. k. Starostwie w Bochni publiczna licytacya ofertowa.

Cena fiskalna wynosi 20507 zł. 27 ct. w. a.

Plany ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż rzeczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają oferty pisemne opieczętowane, sporządzone wedle przepisanego wzoru, opatrzone marką stemplową na 50 ct. w, a. i w wadyum w kwocie 1025 zł. w gotówce lub papierach wartościowych obliczonych wedle kursu dziennego.

Oferty, nie ułożone wedle wzoru albo zawierające jakiekolwiek zastrzeżenia lub podane po terminie licytacyi nie będą uwzględnione i zostaną przez komisyę licytacyjną oferentom wzrócone.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, 10 września 1898.

Geschäftszahl E 252/98 5 (5875)

Auf Betreiben des Dawid Drümer findet am 11 October 1898 vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. II die Versteigerung des ganzen Grundbuchskörpers Grundbuchseinlage 256 dem Jan Matkowski, und 2|8 Theile der Grundbuchseinlage 276 dann 1/2 der Grundbuchseinlage 279 der Gemeinde Nowosiółka, dem Michał Urbanowski eigenthümlich sammt Zubehör, der Grbkörpers 256 u. 279, bestehend aus 2 Häusern und Wirthschaftsgebäuden statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaften sind bewertet: Grb. Einl. 256 auf 55 fl; 2|8 der Grb. Einl. 276 auf 35 fl. 50 kr; und 1/2 der Gr. Einl. 279 auf 65 fl. das Zubehör des ersteren auf 85 fl. des letzteren auf 137 fl. 50 kr.

Das geringste Gebot beträgt bezüglich des Grundbuchskörpers 256 die Summe 93 fl. 33 kr. Grdb. Einl. 276—23 fl. 67 kr.; und Grb. Einl. 279 die Summe 135 fl. Zusammen 252 fl unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catastralauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. II während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht Abtheil. II.
Mielnica, 20 August 1898.

L. cz. E. IX 781/98 6 (5841)

Na żądanie p. Konstantego Rogalskiego, prywatnego w Krakowie, przy ul. Długiej l. 10 odbędzie się dnia 26 października 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 Sala III licytacya połowy realności objętej l. wyk. hip. 32 ks. gr. dla gminy Mogiła. dłużnika Wojciecha Wójcika własnej, składającej się w całości z parceli bud. 225/1, domu na niej i z parcel gruntowych l. kat. 760/1 łąki—762|1 roli—763 pastwisko—765|1 ogrodu 765|2 pastwiska—766|1 roli. Przynależności brak.

Nieruchomość ta, t. j. połowa jej, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 110 zł. aw. przy uwzględnieniu już że nabywca ciężar pod poz. 10 karty C tejże realności zaintabulowany obowiązany jest przejąć bez regresu do ceny kupna.

Najniższa cena wynosi 73 zł. 33 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX.
Kraków, dnia 13 września 1898.

L. cz. X 1086/97 5 (5904 1—3)

Na żądanie Bractwa kościelnego w Konościatynie, zastąpionego przez Józefa Sucheckiego, odbędzie się dnia 14 października 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 1/5 części realności w Konościatynie położonej, wyk. hip. 9 ks grunt. Konościatyn, dłużniczej masy spadkowej śp. Jana Żuramińskiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 149 zł.

Najniższa cena wynosi 99 zł 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k Sąd powiatowy Oddział II.
Monasterzyska, dnia 26 sierpnia 1898.

L. 21.552 **OBWIESZCZENIE.** (5908 1—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 1-szą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w poniżej wymienionych 2 okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1899, 1900 i 1901 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1899 z milczącem odnowieniem kontraktu na dalsze dwa lata 1900 i 1901, albo tylko na jeden rok 1899 bezwarunkowo.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego, mogą być przeglądnięte przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach c. k. straży skarbowej nowo-sądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne, opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie, należy wnosić najdalej do 5-tej godziny po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do 12 października 1898 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach — do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone. Kwity kasowe, opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej, nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot	Klasa taryfy B. z 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84	Cena wywołania złr.	ct	Licytacya ustna odbędzie się	Uwaga
1	Limanowa		III.	2838	54	13 października 1898 od godz. 9-tej rano do 1-szej po południu w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu	
2	Nowy Targ		III.	7517	.		

Nowy Sącz, dnia 19 września 1898.

L. 23.850 (5909)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Rzeszowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniach 11. 12. i 13. października 1898 publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1899, 1900 i 1901 lub też bezwarunkowo rok 1899 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1900 i 1901:

Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa złr.	ct	Cena wywołania rocznego czynszu od wina złr.	ct	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Rzeszowie o godz. 8 rano do 2 po południu dnia	Uwaga
Baranów	mięso, wino	III.	1162	—	62	—	11. października 1898	W myśl § 10. ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33, obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 10% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
Kolbuszowa			2715	48	117	10		
Wielopole			376	—	32	—		
Jawornik	mięso		223	—	—	—	12. października 1898	
Ropczyce			9117	—	—	—		
Rozwadów			3511	—	—	—		
Sokołów			2510	—	—	—		
Błażowa			1726	90	—	—		
Frysztak	wino	Taryfa C. ustawy z 18. maja 1875	—	—	105	—	13. października 1898	
Głogów			—	—	141			
Majdan			—	—	70	36		
Radomyśl N/S.			—	—	87	50		

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy, w godzinach urzędowych, najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi. Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie i w odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej Oferty spóźnione nie będą uwzględniane. Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie skończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

Rzeszów, dnia 14. września 1898

L. cz. E 422/98 3 (5845)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach, odbędzie się dnia 26 października 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 15 w Lipniku, Adama i Agaty Skorów własnej.

Połowa nieruchomości lwh. 15 w Lipniku, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 587 zł. 65 ct.

Najniższa cena wynosi 391 zł. 78 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Dobczyce, dnia 27 sierpnia 1898

L. cz. E 111/98 4 (5848)

Na żądanie p. Chaima Berela, kupca w Tarnowie, odbędzie się dnia 26 października 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności, objętej lwh. 98 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa Dolna Jana Leiba własnej, składającej się z parceli budowlanej 20 i 21 parceli ogrod. 110 111, 112, i parcel gr. 113, 114, 115, 116, 117 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 923, 924|1 1597, 1598, 922|1 z domu mieszkalnego, budynku garbarskiego, piwnicy murowanej, budynku gospodarczego, stajni, magazynu garbarskiego, garbarni wraz z przynależnościami, składającemi się z 40 sztuk drzew owocowych, 2 starych wierzb i 2 jasionów.

Nieruchomość ta z przynależytościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4050 zł. połowa zaś tejże na 2025 zł.

Najniższa cena wynosi 1350 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 6 września 1898.

L. cz. E 216/98 4 (5678)

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez adw. dra. Jana Iwańskiego, odbędzie się dnia 31 października 1898 o godz. 10 przed południem, w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6 licytacya całej realności lwh. 144 ks. gr. gm kat. Piotrowice objętej, Józefa Zająca własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 parcel budowlanych i reszty gruntowych obszaru 8 morgów 840 sążni □

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1595 zł. 60 ct. wa.

Najniższa cena wynosi 1040 zł. 47 ct., wa. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Zator, dnia 31 sierpnia 1898.

L. cz E. 266/98 6 (5740)

Na żądanie Kasy zaliczkowej Wiara w Tyśmienicy, zastąpionej przez dyrektora Jana Piranowskiego, odbędzie się dnia 3 listopada 1898 o godz. 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya realności w Tyśmienicy położonej, wyk. hip. l 133 objętej, Ołeksy Koroluka, syna Iwana własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona a mianowicie: dom i stajenka na 190 zł. zaś ogród na 70 zł.

Najniższa cena wynosi: co do chaty i stajenki 95 zł., zaś co do ogrodu 46 zł $6\frac{2}{3}$ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Tyśmienica, dnia 3 września 1898.

L. cz. E. 955/98 5 (5551)

Na żądanie Tow. zaliczkowego stow. zarej. z nieograniczoną poręką w Złoczowie, odbędzie się dnia 8 listopada 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Złoczowie, licytacya ciał hip. l. wyk. hip. 85 i 131 ks. gr gm. kat. Zaszków, składających się z parcel gr. l. 991 992 względnie z pg 780 i 372

Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na: a mianowicie ciało hip. z wyk. hip. l. 85 na 115 zł. a. w. ciało hip. z wyk. hip. l. 130 na 130 zł.

Najniższa cena wynosi 163 zł. 33 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Złoczów, dnia 25 sierpnia 1898.

Konkursa.

L. 53695 (5860 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Tomasza Kiełbusiewicza, o rocznych 200 zł. a. w., ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to otrzymać i pobierać mogą uczniowie krajowych szkół gimnazyalnych, realnych lub rolniczych, wykazujący pokrewieństwo z fundatorem ś. p. Tomaszem Kiełbusiewiczem, rz. k. plebanem w Dzikowcu.

Z pomiędzy dwóch ukwalifikowanych kandydatów służy pierwszeństwo temu, który odznacza się nad innych pilnością i dobrem zachowaniem się.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, świadectwo ubóstwa i dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, d. 16 września 1898.
GROTT.

L. 53890 (5859 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi śp. Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 150 zł. aw. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego dwom ubogim uczniom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do szkół gimnazyalnych

Prawo przedstawiania kandydatów służy Wmu. Stanisławowi Skarzyńskiemu właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi gimnazyum do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi
i Lodomeryi wraz z Wielkiem
Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, d. 16 września 1898.
GROTT.

L. 82724 II. (5880 2—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Radawie, w powiecie Jarosławskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.

Pobory:
Płaca rocznych . . . . 100 złr.
ryczałt kancelaryjny . . . . 20 „
wynagrodzenie . . . . 180 „
na codziennego posłańca pieszego do Wiązownicy i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30. września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17. września 1898.

L. 54377 (5858 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie dwunastu (12) zł. a. w. z fundacyi Józefa Krupacza dla patentowanych c. i k. inwalidów wojskowych, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla patentowanych czy to w domu inwalidów umieszczonych, czy też po za tym domem pozostających inwalidów (niepensyonistów), urodzonych w mieście Żółkwi, narodowości polskiej lub niemieckiej, z wyłączeniem izraelitów, a wykazujących dobrą konduitę i nie oddających się pijaństwu, w szczególności zaś dla patentowanych inwalidów żandarmeryi, w braku zaś takich dla patentowanych inwalidów podoficerów c. i k. armii.

Pierwszeństwo służy kompetentom z familii Bisikiewiczów.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni podania swoje, wystosowane do Wydziału kraj. a zaopatrzone w metrykę chrztu i świadectwo moralnego prowadzenia się, względnie w świadectwo konduity, a jeżeli należą do familii Bisikiewiczów także w dowody pochodzenia z tej familii, wnieść najdalej do dnia 31 grudnia r. b. włącznie na ręce c. i k. Komendy korpusu, w której okręgu przebywają.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 14 września 1898.

Grott.

Kuratele.

L. cz. L. 4/98 (5) (5878 2—3)

Julianna Kajfaszówna ze Spytkowic uznana umysłowo niedołężną Kuratorem jest Józef Kubarski z Bachowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, 24. sierpnia 1898.

L. cz. P. IV. 164/98 (9) (5862 3—3)

Marya z Kramarzów Dutkiewiczowa, właścicielka realności pod l. 290$^{3}/_{4}$ we Lwowie, uznana marnotrawczynią, kuratorem mąż jej Bazyli Dutkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 11. września 1898.

L. cz. L. 8/98 (3) (5899)

Marcyanna Wełna z Bochni uznana umysłowo niedołężną.

Kuratorem jej ustanowiono dr. Władysława Michnika, adwokata w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, 17. września 1898.

L. cz. L 10/98 (3) (5896)

Michała Basary z Poruczyna uznano marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Iwana Stelmacha z Poruczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 3 września 18:8.

Wyroki prasowe.

Bl. 212 (5681)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unter dem 12 Septembe 1898, Z. 71/97M. J., der in Frankfurt a. M. erscheinenden Zeitschrift: „Frankfurter Zeitung und Handelsblatt" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1898, Pr. IX 93, die Weiterverbreitung der Nummer 213 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 29 August 18·8 wegen des Artikels: „Per il bene comune" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1898, Pr. IX. 92, die Weiterverbreitung der der in Mailand geprägten, angeblich von der Stadt Triest aus Anlaß des 50 Jubiläums der Promulgirung des it. Statutes gewidmeten Medaille nach § 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1898, Pr. 388/2, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Nove Listy" vom 20 August 1898 wegen der Artikel: „K zapasu ceskych mensin" und „Z Prerova" nach St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1898 Pr. 389/2, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 20 August 1898 wegen der Artikel: „Pred rozhodnutim", „Jak oslavovala policie narozeniny cisare rakouskeho", Kdo se ma vyhnout" und „Ceska Praha" nach §§. 65 a., 302, 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1898, Pr. 393/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Novy Havlicek" vom 20 August 1898 wegen der Artikel: „Jezis a chramy kamene", „Kladenska parada" und „Z rise kaktusu" nach §§ 63, 122 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1898, Pr. 396/2, die Weiterverbreitung der im Verlage der Druckerei: „Delnicka knihtiskarna" in Prag erschienenen Druckschrift: „Delnictvuve Velkem Brevnove a koli!" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1898, Pr. 25/1 die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Lab ke Proudy" vom 26 August 1898 wegen des Artikels: „Nasi zide" nach §. 493 St. P. O. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1898, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Tabor" vom 24 August 1898 wegen der Artikel: „Skandalem musi se etc. und „Svuj k svemu" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1898, Pr 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 34, II. Auflage, der Zeitschrift: „Tabor" vom 24 August 1898 wegen der Artikel; „Zid k zidu" und „Skandalem musi se nazvati" nach §§. 493 und 489 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 31 August 1898, Pr. 166/1, die Weiterverbreitung der 1 Beilage der Nummer 69 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 27 August 1898 wegen des Artikels mit der Ueberschrift: Rede des Reichsraths- und Landtagsabgeordneten K. H. Wolf" nach §. 65 b. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnisse vom 3 September 1898, Pr. 1671, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" vom 1 Scheidings 2011 (1898) wegen des Artikels: „Unser alterndes Volk" sowie wegen der Notizen: „Einjährig-Freiwillige Recruten" und Neugierigen" im Briefkasten nach §§. 58 c, 59 e, 63 und 302 St. G. verboten.

Zl. 216 (5803

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt I. des in der Nr. 72 der periodischen Druckschrift: „Humorista" vom 15 September 1898 auf enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „U doktora" beginnend mit „Pacijentka" und endigend mit „moja taksa" auf Seite 657; II. die in der Rubrik: „Fatalne omyłki druku" auf Seite 658 Spalte 4, befindliche Stelle beginend Z noveli" und endigend mit „Wodzicki mlodosc", ad I. und II. das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 4·9 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 September 1898.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1898 D. I. 236/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Sleby. Po i onfi kaei druhe opravene vydani" vom 13 August 1898 wegen des Artikels: „Konfiskovano!" nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27. August 1898. Pr. 397/1, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Ceska Straz" vom 24 August 1898 wegen des Artikels: „Politieke zpravy" nach §§. 63, 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1898, Pr. 3 4/2, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Probuzeni" vom 24 August 1898 wegen der Artikels: „O antisemitismu" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1898, Pr. 400/2, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 27. August 1898 wegen der Artikel: „Situacni ctry", „Pronasledovani Cechu v Biline", „Historicky Kalendar" und „Niemci odvolali soudce" nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1898 Pr. 399/2, die Weiterverbreitung der Nummer 235 der Zeitschrift: „Narodni Listy" Morgenausgabe, vom 27 August 1898 wegen des Artikels: „Z Banaluky v Bosne" nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1898, Pr 398, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Cas" vom 27 August 1898 wegen des Artikels: „Z Kladna" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1898, Pr. 404/2, die Weiterverbreitung der Nummer 238, der Zeitschrift: „Prav Lidu" vom 29 August 1898, wegen der Artikel: „Politicka situace dosud nevyjesnena" und „Ideal ceskeho studenta" nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 98/98 (1) (5856 3—3)

Przeciw Wolfowi Lachs, byłemu właścicielowi realności w Iwanówce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Jewdochę Hawryluk, imieniem jej nielet. córki Handzi Hawryluk pozew o uznanie praw własności do parc. grunt. 739/1 w Iwanówce, wyk hip. l 214 tejże gminy objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono do rozprawy au yencyę na dzień 2 listopada 1898 o godzinie 9-tej rano.

Celem strzeżenia praw Wolfa Lachsa, ustanawia się p. Józefa Obszańskiego, wójta w Iwanówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wolfa Lachsa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.
W Skałacie, dnia 14 sierpnia 1898.

L. cz. T. 35/98 2 VI (5756 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Wasyla Korostila wzywa każdego, ktoby posiadał policę asekuracyjną Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 7826, na rzecz Paraski Korostil w dniu 17 czerwca 1887 wedle tablicy VII wystawioną na kwotę 300 zł. opiewającą, płatną za dożycie ubezpieczonej dnia 18 czerwca 1898, ażeby takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej, w tut. sądzie przedłożył, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie Wasyla Korostila polica powyższa za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, d. 22 sierpnia 1898.

L. cz. Cm. I. 4/98 (1) (5786 3—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Feliksowi Wojciechowi Ziębie wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez powódkę wspólną Kasę Sierocą w Nowym Targu przez dra Kozłeckiego pozew o wydanie nakazu płatniczego sumy 750 złr.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Wojciecha Zięby, ustanawia się pana adwokata dra Tadeusza Gałkiewicza w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 31. sierpnia 1898.

L. cz. T. 141/98 (2/VII) (5708 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie, na prośbę Józefa Bosaka na dniu 17 lipca 1898 l. T. 141/98 (1/VII.) wniesiona, wdrażając w myśl art. 73 ust. weks. postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza do wody zobowiązania, treści („Gut. für 2000 sage Zweitausend Gulden östr. Währ. Lemberg 16 Juni 1898, Samuely et Landau m. p."), ażeby w przeciągu dni 45, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej", dowód ten sądowi tutejszemu, tem pewniej przedłożył, względnie swe prawo do niego wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu dowód ten na ponowne żądanie proszącego za umorzony zostanie uznany.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1898.

L 1383 (5729 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia tus. uchwały z dnia 19 grudnia 1896 l. 9283, ustanawia Wasyla Procyka kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Szusta i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw, niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, d. 10 marca 1897.

L. cz. E. 703/98 (1) (5702 2—2)

Karolinie z Sobusiaków Ogonowskiej przedtem w Mielcu sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Mielcu przeciw niej o 490 zł. w. a. ma być doręczoną uchwała z dnia 30 czerwca 1898 l. cz. E. 703/98 (1), którą zezwolono na przymusową licytacyę realności lwh. 395 ks. gr. gm. Mielec, na rzecz p. Michała Dębickiego.

Ponieważ niewiadomo gdzie Karolina z Sobusiaków Ogonowska przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie adw. dr. Brandta.

Tenże kurator zastępywać będzie Karolinę Ogonowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielec, dnia 30 czerwca 1898.

L. cz. IV. 487/97 1 (5732 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Rafaela Kurzroka z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Perli Kurzrok o wpis prawa własności do sumy 100 zł. aw. Selig Kurzrok kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, 8 kwietnia 1898.

L 2320 (5728 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia ts. uchwały z d. 17 grudnia 1896 l. 9213 ustanawia Dmytra Konenko kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Banasowskiej i o tem tęże celem strzeżenia swych praw, niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 23 kwietnia 1897.

L. cz. VI 649/97 2 (5731 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Andrucha Dołynnego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Wasyla Dubowego o wpis prawa własności do ciała hip. l. 39 ks. gr. Horodyszcze Stefan Kulmatycki kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, d. 10 czerwca 1898.

L. cz. VI. 542/97 (1) (5774 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli ogłasza, iż dla nieznanego z miejsca pobytu Jana Grocholskiego zamianował kuratorem adw. w Trembowli dr. Blausteina celem doręczenia mu tut sądowej uchwały tabularnej z dnia 20 czerwca 1897 l. 5171, dla tegoż Jana Grocholskiego przeznaczonej

Trembowla, dnia 3 maja 1898.

L. cz. Cw. 701/98 (4) (5763 2—3)

Leizorowi Pomeranzowi w Komorowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stryju przeciw Herschowi Rosenbaumowi w Kamionce strumiłowej o 64 zł. a. w. z pn. ma być doręczoną uchwała tabularna c. k. sądu obwodowego w Samborze z 23 grudnia 1893 l 166.0 zezwalają a intabulacyę prawa zastawu dla sumy 64 zł. 46 ct. w stanie biernym realności objętej whl. 146 ks. gr. gm G-lsendorf, dłużników Leizora i Racheli Pomeranz własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Leisor Pomeranz przebywa, ustanawia się w celu strzeżnia jego praw. kuratora Pana dr. Józefa Bylinę adw. w Stryju.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju
Oddział II, dnia 26 sierpnia 1898.

L. cz. C. I. 55/98 (2) Cb. I. 349/98 (2) (5798 2—3)

Przeciw Władysławowi i Karolinie małż. Bojna kramarzom w Kańczudze, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Chiela Riende kupca w Głogowie, pozew o 68 zł. w. a. i przez Józefa Riende kupca w Przemyślu pozew o 27 zł. 69 ct. z pn.

Na podstawie pozwu de pr. 10 sierpnia 1898 do C. I. 55/98 (1) Chiela Riendego kupca w Głogowie przeciw Władysławowi i Karolinie małżonkom Bojna o 68 zł. i de pr. 19 sierpnia 1898 Cb. I. 349/98 (1) Józefa Riendego kupca w Przemyślu przeciw Władysławowi i Karolinie małżonkom Bojna o 27 zł. 69 ct.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p adwokata dr. Zborowskiego w Przeworsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława i Karolinę małż. Bojna w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku Oddział I., dnia 12 września 1898.

L. cz. Nc. 223/98 1 (5795 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że w tus. depozycie znajdują się od 6 lipca 1867, 10 sierpnia 1867 i 7 września 1867 złożone przez Jerzego-Grulicha kaucye w kwotach 3 złr., 19 zł. 30 ct. i 25 zł. 40 ct., czyli razem 47 zł. 70 ct.

Ponieważ od czasu złożenia powyższych kwot do depozytu upłynęło przeszło 30 lat, przeto wzywa się wszystkich, którzyby jakie prawa do tych kwot sobie rościli, by w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni takowe wykazali, gdyż inaczej te kwoty jako przepadłe c. k. Skarbowi Państwa zostaną oddane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 5 sierpnia 1898.

L. cz. T. 2/98 (2) (5790 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV. w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zagubionego rewersu zastawniczego tarnowskiej kasy oszczędności Nr. 319 na wypłacorą w dniu 26 marca 1896 Ferdynandowi Gerżabkowi oprocentowaną pożyczkę w dniu 26 czerwca 1896 zwrotną, a następnie prolongowaną, pierwotnie 100 zł., obecnie zaś skutkiem upłaty 80 zł. wynoszącą, a udzieloną na zastaw karty wkładkowej tejże kasy oszczędności Nr. 62455 na imię Ferdynanda Gerżabka wystawionej, obecnie na 131 zł. 72 ct. opiewającej, poleca posiadaczowi tego rewersu, aby go w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" tutejszemu Sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej rewers ten za umorzony uznany będzie.

Tarnów, dnia 5 lutego 1898.

(5804 2—3)

PP. dr. Mikołaj Bilik, Władysław Daisenberg emer. radca sądowy, Oskar Henryk dw. im. Gross, Zefiryn Mieczysław dw. im Jabłoński i Łazarz Zion wpisani zostali z dniem 14 września 1898 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 14 września 1898.

(5805 2—3)

P. dr. Joachim Rosenthal wpisany został z dniem 14 sierpnia 1898 na listę adwokatów z siedzibą w Rohatynie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 14 września 1898.

L. cz. VI. 54/97 3 (5800 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Taubera p. adw. dr. Orłowskiego z Tłumacza kuratorem ad actum i doręcza mu uchwałę c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z 30. października 1896 l. 24730.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 8. lipca 1898.

L. 3238 (5823 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia uchwały z dnia 17 kwietnia 1897 l. 2169, ustanawia się Tymka Soweczkę kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Gniecko, i o tem tęże celem strzeżenia swych, praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, d. 27 maja 1897.

L. cz. 570 ks. gr. Słoboda (5814 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Iwana Sydoraka z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Izaka Blumenfelda o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 10 zł. 35 ct. 15 zł. i 43 zł. 50 ct. na ciele hipotecznym l. 570 gm. Słoboda, kuratorem Jakób Kołodziej ustanowiony został.

Kozowa, d. 26 lutego 1898.

L. 21.515 (5910 1—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kellnera, dzierżawcę prawa poboru podatku spożywczego od wina w okręgach dzierżawnych: Krościenko, Mszana dolna i Łososina, iż w razie gdyby się nie zgłosił w przeciągu 6 (sześciu) tygodni w kancelaryi urzędowej wymienionej na wstępie Dyrekcyi, zostanie uznanym za ugodołomnego i rozpisze się nowa licytacya na powyższe przedmioty dzierżawy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 20 września 1898.

L. cz. C. 204/98 (2) (5907)

Przeciw p. Witołdowi Wolańskiemu, właścicielowi dóbr Teklówka i innych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez p. Maryana Kęplicza, właściciela dóbr Myszków, pozew o naruszenie w posiadaniu parceli 1578 w Myszkowie.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 września 1898 o godzinie 9-tej rano na miejscu przedmiotu sporu w Myszkowie.

Celem strzeżenia praw p. Witołda Wolańskiego, ustanawia się p. dra Łazarza Schauera, adwokata w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Witołda Wolańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Zaleszczyki, dnia 3 września 1898.

L cz. C. I. 245/98 (1) (5897)

Przeciw Karolowi Gorka w Stężnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Szyję Garfunkla, kupca w Baligrodzie, pozew o 192 złr. 36 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 26 października 1898 o godzinie 9-tej rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Karola Gorki, ustanawia się p. Osyfa Czubika, rolnika w Stężnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Gorka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

W Baligrodzie, dnia 11 września 1898.

(5872 1—3)

Generalnym substytutem zmarłego adwokata we Lwowie dr. Bernarda Reicha ustanowionym został p. dr. Ferdynand Kwiatkowski, adwokat we Lwowie, a tegoż zastępcą p. dr. Tobiasz Aschkenazy, adwokat we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1898.

(5871 1—3)

Pan dr. Seweryn Daniłowicz, adwokat w Kutach zamierza przesiedlić się z dniem 1 listopada 1898 do Tarnopola, a p. dr. Szymon Fleschner, adwokat we Lwowie, z dniem 24 listopada 1898 do Wiednia.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1898.

L. cz. Cw II. 3133/98 (1) (5752)

Pinkusa Blatta kupca, w Krakowie, w wekslowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem kraj. jako handl. w Krakowie przeciw Baruchowi Löwensteinowi, niewiadomemu z miejsca pobytu, o 300 złr. a. w. zpn. ma być doręczony nakaz zapłaty temuż pozwanemu z dnia 31. sierpnia 1898 liczba czynności Cw. II. 3133/98 (1), którym polecono temuż pozwanemu zapłacenie sumy wekslowej w kwocie 300 złr. a. w. zpn. w dniach 3-ch pod rygorem egzekucyi.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Baruch Löwenstein przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Frühlinga, adwokata w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Barucha Löwensteina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 31. sierpnia 1898.

L. cz Cw. 3009/98 (1) (5754)

Przeciw P. Baruchowi Löwensteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu krajowego w Krakowie pozew przez Firmę Józefa Zweiga Synowie ulica Dietla 53 w Krakowie w dniu 19. sierpnia 1898 L. cz. Cw. II. 3009/98 (1).

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty w dniu 19. sierpnia 1898 L. cz. Cw. II. 3009/98 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego P. Barucha Löwensteina ustanawia się pana adw. dra Józefa Steinberga w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 19. sierpnia 1898.

L. cz. Cw. II. 3013/98 (1) (5757)

Przeciw Baruchowi Löwensteinowi z Krakowa, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu krajowego w Krakowie pozew przez firmę Józefa Zweiga Synowie w dniu 20 sierpnia 1898 l. cz. Cw. II 3013/98 1.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty w dniu 21 sierpnia 1898 l. cz. Cw. II 3013/98 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego Barucha Löwensteina ustanawia się Pana adw. dr. Frühlinga Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 21 sierpnia 1898

L. cz. Cw. 2384/98 1 (5819)

Przeciw Mojżeszowi Urichowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez J. Henryka Bauera pozew o 150 zł a. w.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Uricha ustanawia się pana adw. dr. Romana Kulczyckiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Uricha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jak handlowy Oddział III.

Lwów, d. 7 września 1898.

L. cz. IX 238/882 7 II (5820)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wykreślenie w rejestrze firm pojedyńczych firmy „Adolf Schrenk właściciel pracowni krawieckiej w Białej".

C k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Wadowice, d. 7 lipca 1898.

L. cz. E. VII 497/98 1 (5809)

W postępowaniu licytacyjnem Joanny Kijakowej z Rzędzina, przeciw Ozyaszowi Bernstenowi w Kołomyi o koszta sporu 7 zł. 45 ct. 4 zł. 26 ct. ustanawia się, celem strzeżenia praw wierzycieli hipotecznych Franciszka Bogdasa, z miejsca pobytu niewiadomego, masy spadkowej nieobjętej Józefa Bogdasa i wszystkich innych osób interesowanych którym uchwały dozwalając j licytacyi z dnia 20 czerwca 1898 l cz. E. VII 497/98 1 lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź w cale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. adw. dr. Psarskiego w Tarnowie

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, d. 20 czerwca 1898.

L cz. firm. 103/98 stow. I. 17 (5807)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowej, odbytem w dniu 31 marca 1898, potwierdzono uskutecznieny przez Radę nadzorczą tegoż Towarzystwa wybór pp. dra Edmunda Wojtowicza i Leona Dihma na zastępców dyrektorów.

Nowy Sącz, dnia 20 sierpnia 1898.

L. cz. E. 264/98 3 (5898)

Pani Chanie Winzelberg, w Czchowie w sprawie toczącej się przed ck. sądem powiatowym w Brzesku przeciw niej pozew o 270 zł. aw. z pn., ma być doręczoną uchwała z d. 29 maja 1898 l. cz. E. 264/98 1, którą dozwolono przymusową licytacyę połowy realności lwh. 5 i 1/4 części realności lwh. 7 w Czchowie Chany Winzelberg własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku.

Ponieważ niewiadomo gdzie Chana Winzelberg przebywa, ustanawia się przeto, w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Kalmana Winzelberga w Czchowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Chanę Winzelberg w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, d. 21 sierpnia 1898.

L. cz. Cw. 1977/98 3 (5892)

Przeciw Kalmanowi Lazer, byłemu kupcowi w Kołomyi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu obwodowego w Kołomyi przez Gitię Welzer, kupcowę w Śniatynie, pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 150 zł. a w. z pn.

Celem strzeżenia praw Kalmana Lazera ustanawia się p. adw. dr. Zipsera w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Kalmana Lazera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, d. 12 września 1898.

L. cz. Firm 121/98 (5808)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że d. 16 września 1898 wpisaną została do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma opiewająca „Chrześciańska spółka handlowa w Nowym Sączu, stow. rzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" w siedzibie w Nowym Sączu.

Przedsiębiorstwo polega na statucie uchwalonym na walnem zgromadzeniu w Nowym Sączu dnia 16 lipca 1898 w ślad poświadczenia notaryalnego do l. 14667.

Celem jest ochrona członków od wyzysku przy zakupnie i sprzedaży towarów i podniesienia ich dobrobytu.

Czas trwania spółki jest nieograniczony.

W skład zarządu wybrani zostali jako członkowie:

Wincentyna Skólimowska obywatelka w Nowym Sączu, ks. August Krogulski, kapelan PP. Niepokalanek w Nowym Sączu, Antoni Brudziana, sekretarz Magistratu w Nowym Sączu, jako zastępcy członków:

Sławomir Więckowski, urzędnik miejski w Nowym Sączu, Józef Gutowski emerytowany nauczyciel ludowy w Nowym Sączu.

Firmę spółki podpisują pod wyciśniętą lub wypisaną stampilią dwaj członkowie zarządu.

Udział wynosi 12 zł. aw. czyli 24 koron i może być wpłacony albo naraz albo ratami miesięcznemi, wynoszącemi co najniej po 11 zł czyli po 2 korony.

Jeden członek może posiadać dowolną ilość udziałów.

Ogłoszenia od spółki wychodzące zamieszczane będą w dziennikach „Głos Narodu" i „Dziennik polski".

Nowy Sącz, d. 6 września 1898.

L. cz Cw. II. 2471/98 (3) (5834)

Przeciw Bernardowi Himmelblauowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego przez Zofię Diamand w Krakowie ul. Grodzka Nr. 48 pozew wekslowy w dniu 9 lipca 1898 l. cz. Cw. II 2471/98 o 450 złr.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty w dniu 9 lipca 1898 l. cz. Cw. II. 2471/98 (1)

Celem strzeżenia praw Bernarda Himmelblaua, ustanawia się p. adwokata dra Kwiecińskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 15 lipca 1898.

L cz. firm. 433/98 (13) (5835)

C k. sąd krajowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Krajowe Towarzystwo handlowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na ogólnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa dnia 14 kwietnia 1898 w Krakowie odbytem, zatwierdzono wybór Ignacego Cwiklicera na członka dyrekcyi i; że tenże firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, iż pod powyższem brzmieniem firmy stampilą wyciśniętem wspólnie z jednym z dyrektorów Ludwikiem Halskim, lub Edwardem Kondrackim, podpisze własnoręcznie: „Ignacy Cwiklicer".

Kraków, dnia 30 sierpnia 1898.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jako też wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pas. Hausmana)
Na prowincyę wysyła się cenniki gratis i franko.

Cukry znakomite deserowe

od lat 15 uznane za najlepsze, **czekolada** w różnych gatunkach oraz **kakao** odtłuszczone sproszkowane
poleca 57
H. TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady,
Lwów, ul. Kopernika l. 3.

Wyjątkowa nędza. Wdowa, z dwojgiem dzieci, kalek, bez żadnej pomocy, prosi o wsparcie. Lechocka, Zamarstynów 301.

Ubogi Łazarz. 848

Z łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyli łaskawie przyjść z pomocą temu, który po 14-letniej pracy zawodowej od 5 lat obłożnie chory, pozostający bez dachu na okropnej nędzy. Składki, za które przy każdym pacierzu gorącą do Boga zaniosę modlitwę, proszę przesyłać pod adresem p. Kat. Gajewska w Ustrobnej p. Krosno.

Do sprzedania

w większem mieście w Galicyi egzystujący od lat 30stu handel korzenny z pokojem do śniadań, bardzo dobrze rentujący się. Oferty rekomendowane pod L. 30, poste restante Lwów.

Solitera z głową usuwa w 2 godzinach

Dr. med. Schulze, król. pruski nadlekarz. Gwarancya. Za nadesłaniem 20 fen. w markach pocztowych. A. Vollmann, Berlin, N. W. Thurmstrasse 80. 221

Naukę kroju
oraz szycia sukien

systematycznie prowadzoną podają w szeregu artykułów MODY PARYSKIE, najtańsze i najpiękniejsze ilustrowane pismo dla kobiet. Każda z pań, zapoznawszy się z temi artykułami, będzie mogła bez pomocy krawczyni skroić dla siebie odpowiednią toaletę. „Mody paryskie" kosztują kwartalnie tylko 1 zł., półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł., a prenumeratę należy przesyłać do Administracyi „Mód paryskich" Lwów, ulica Łyczakowska 27, lub do Ajencyi dzienników S. Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana 9, Numera okazowe na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Starszym i młodym

polecamy dla pouczenia wyszłe świeżo w nowem pomnożonem wydaniu dziełko radcy med. dr. Müllera o
chorobach systemu nerwowego i płciowego
i radykalnem ich wyleczeniu. **Opłacona** przesyłka za nadesłaniem **60 ct.** w markach listowych
Curt Röber, Braunschweig. 110

7225 **Ogłoszenie.**

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Maryanowi Linde resztujące kapitały pożyczkowe w sumach 10529 zł. 40 ct. a. w. i 1353 zł. 64 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum pożyczkowych 11800 zł. a. w. i 3000 zł. w. a. na hipotece dóbr Czeremchów II. Skarbkowszczyzna, w powiecie kołomyjskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 31 grudnia 1898 jeszcze pozostałych.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryana Linde, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Lwów, dnia 19 września 1898.

Pierwszy Bazar cukrowy
pod firmą
A. MÜLLER
Lwów, ul. Kilińskiego l. 2
poleca:

½ klgr. najwyborniejszych herbatników . . . ct. 80
i na sztuki po 1 i 2 ct.
„ sławne karmelki Hellera ct. 80
„ cukry, jak: pomadki, czekoladki, galaretki, marcypaniki itp. zł. 1

Skład ulubionych pierników
z fabryki 787
H. Czyńskiej w Jarosławiu.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Do sprzedania z wolnej ręki

w okolicy Bochni, majątek ziemski przy szosie, 18 kilometrów od kolei, obejmujący przeszło 700 morgów przestrzeni; z tego gruntów ornych przeszło 400, łąk przeszło 200 morgów — znakomitej gleby. Budynki mieszkalne i gospodarcze w zupełnie dobrym stanie — bogaty ogród owocowy. Cena z inwentarzem i tegoroczną krescencyą 220 000 złr. w. a. Przy hipotece pożyczka 4% około 100 000 złr. — amortyzacyjna. Bliższe szczegóły dla P. T. interesentów w biurze adwokata Dra A. L. Serafińskiego w Bochni. Pośrednicy wykluczeni. 840

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedaja na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Arnold Nathan Rynek.
Auerhahn Hermann Kopernika 12.
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Bukalski Władysław Szeptyckich.
Ehrlich Józef kawiarnia Teatralna,
Flieg Józef, ul. Jagiellońska l. 22.
Fried Jakób, Rynek 13
Garfunkel Oslasz, pod Polakiem, ul. Wałowa.
Górski Zygmunt, ul. Krasickich l. 7.
Grünfeld Adolf Janowska 7.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Jankowski Józef, ul. Halicka.
Kraus Adolf ul. Skarbkowska 9.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
A. W. Menkes pl. Marjacki l. 3.
Landes Michał Skarbkowska 4. 75
Landes Jakób, ul. Halicka.
Lemel S. ul. Gródecka 54.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaczyński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Max Tuch
Pomeranz A., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna naprzeciw Kościoła OO. Jezuitów.
Reinbach Pinie, plac Gołuchowskich.
Rothberg ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
Max Rothberg, ul. Gródecka
Jakób Vol-e ulica Żółkiewska
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Reich Samuel, Rynek.
Salzberg H., ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
Sonnenschein Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
Steff S. ulica Sobieskiego
Schwill J. Krasickich 20.
Tannenbaum Wilhelm, ul. Karola Ludwika l. 31.
Tautzer S. B., Chorążczyzna 20
Teichmann Teofil, Dominikańska 2
Tuch M. ul. Grodzickich 4.
Mazey Jan, ul. Czarnieckiego
H. Wohllsch, ul. Gródecka.
Ziemet H., ul. Kazimierzowska.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.
H. Wohlisch, ul. Gródecka.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. Szymona Wixla i Syna, ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży innego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimiu.

Prosięta Yorkshire

z dużej rasy, szybko rosnące, po sztukach odznaczonych pierwszą nagrodą na wystawach i jarmarkach rozpłodników, są do sprzedania w chlewni zarszyńskiej. Cena dwumiesięcznego knurka 22 zł, lószki 17 zł. loco stacya Zarszyn. 358

Pasaż Hausmana.
I. Lwowskie 795
Photo-Plastikon
od 25 do 29 września jest do widzenia
Turyngia
Wstęp 10 ct.

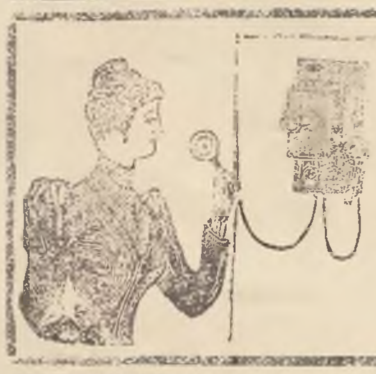
Skład i pracownia futer
SAMUELA WALDMANA
we Lwowie, Rynek l. 16. (naprzeciw Ratusza)

poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer tak gotowe jakoteż i skóry pojedyńczo, oraz i materye na pokrycie futer w wielkim wyborze. Wszelkie ułatwienia w spłatach wedle umowy. Przyjmuję do przerabiania stare futra wszelkiego rodzaju po cenach najniższych, również takowe do przechowania przez lato.

Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności, ośmielam się zapewnić, że usilnem mojem staraniem będzie sumienną i punktualną pracą zaufanie sobie pozyskać.

Z najgłębszem uszanowaniem 812
Samuel Waldman, Rynek l. 16.

Księgarnia H. Altenberga we Lwowie
poleca nowe swoje nakłady:
Chmielowski Piotr. Estetyka Mickiewicza.
Cena 2 złr. w oprawie 2 złr. 80 ct.
U kolebki wieszcza.
Żywot Mickiewicza popularnie skreślił Władysław Bełza.
Cena tej pięknej książeczki ozdobionej 31 illustracyami w pięknej oprawie 1 złr. 20 ct., w płóciennej oprawie ze złotymi wyciskami 1 złr. 60 ct.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.



KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik,
dostawca c. k. kolei państw., Lwów, ul. Sykstuska l. 23
Motorem gazowym pędzony 829
Zakład elektro-mechaniczny
instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzony warsztat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowalnię i piec do emaliowania.
Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

POMPY
wszelkiego rodzaju do celów domowych, publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu.
Pompy inoxydowane
według systemu Bower-Barff
nigdy nie rdzewiejące.

WAGI
najnowszej ulepszonej konstrukcyi.
Decymalne, centycymalne i przemiałowe wagi mostowe z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów.
Towarzystwo komandytowe dla fabr. pomp i maszyn.

Katalogi gratis i franko. 410
W. GARVENS Wiedeń I., Wallfischgasse 14.
Otrzymać można przez każdy skład maszyn, handle żelazne lub wprost. Przy zamawianiu trzeba żądać wyraźnie Garvensa inoksydowanych pomp ewent. wag.

Biuro techniczne
rządownie autoryzowanego geometry cywilnego
Mieczysława Haussera
znajduje się obecnie przy ulicy Batorego l. 6.

W zakres czynności autoryzowanego geometry cywilnego wchodzą następujące czynności: podział pól i lasów na sekcye, uregulowanie folwarków, uregulowanie i wytyczenie granic zatartych lub spornych, wydzielanie przy podziałach familijnych, informacye w sprawach posiadłości gruntowych w stosunku z tabulą, z ewidencyą i z opodatkowaniem stojące, sporządzanie planów sytuacyjnych i t. d. — Wymienione czynności wykonują się w możliwie najkrótszym czasie i za umiarkowanem wynagrodzeniem. 780

M. BEYER i SPÓŁKA
Lwów ul. Karola Ludwika l. 1
MAGAZYN
płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.
Gotowe kompletne wyprawy ślubne. 3

Wspierajcie przemysł krajowy
Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego
odznaczonych dwoma medalami zasługi.
Należy strzedz się przed naśladownictwem

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych,** oraz towarów wchodzących w zakres palenia, jest sklep 732
S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.
Szczegółowe cenniki rozsyła się franco.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Sprzedaż drzewa. 842
Zawiadamiamy niniejszem P. T. kupców drzewa, że na dniu 3. października b. r. przed południem, odbędzie się w kancelaryi Głównego zarządu dóbr w Łańcucie sprzedaż zrębów (etat 1898/9). Bliższych objaśnień udzieli kancelarya w godzinach urzędowych (od 9—1 i 3—6.)
Oferty z odpowiedniem wadyum mogą być składane w Centralnym Zarządzie dóbr galicyjskich Romana hr. Potockiego ul. Ossolińskich l. 7, lub w Głównej Kontroli dóbr ordynacyi w Łańcucie.
Zarząd główny dóbr Ordynacyi w Łańcucie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.